

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcji i Administracji ul. Wałowa nr. 29.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*: otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik przenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacje owarne wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za czerwiec i każdy następny miesiąc pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł.

Na Gazetę z Przewodnikiem:

Za czerwiec i każdy następny miesiąc pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował bezpłatnym auskultantem sądowym, praktykanta sądowego Albina Feita.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 czerwca.

Dyssydenci węgierscy, którzy zerwali łączność z stronnictwem liberalnym w celu obalenia projektu ugody austriacko-węgierskiej, nie mieli wielkiego znaczenia dotąd, dopóki w agitacji ograniczali się do samego wyboru projektu ugodowego przedstawiając wyborcom jego skutki w najczarniejszym świetle. Widząc, że w ten sposób nie wiele zdziałają, że w najgorszym dla Tiszy razie wytworzą tylko pokąźny ale do osiągnięcia celu wcale niewystarczający obóz malkontentów, przenieśli agitację na rozleglejsze pole. Po kraju snują się agencji dyssydentów i niepokoją wyborców surową krytyką wszystkich dotychczasowych czynów gabinetu Tiszy. Na nieszczęście krytyka złośliwa posiada dość materiału ciekawego dla wyborców, bo ustawa o wydziałach administracyjnych dotąd budzi niechęć w szerokich kołach ludności a zniesienie wiele trybunałów sądowych i inne zmiany w administracyjnym podziale kraju wytworzyły całą rze-

szę malkontentów w osobistych interesach. Jak śmiało zapuszczają się w kraj agitatorowie dyssydentów, dowodzi pokaźna liczba wywołanych dotąd petycji do izby deputowanych przeciw projektowi ugody. Petycyja taka ma wielkie podobieństwo do wotum nieufności dla posła, wybranego przez obywateli na niej podpisanych. W samym Dobreczynie, gdzie Tiszę wybierano dotąd jednogłośnie jak Deaka w Peszcie i Ghyczego w Komornie, podpisują wyborcy petycję w podobnym duchu wystosowaną. Nie osiągnie ona takiej liczby podpisów, ażeby Tisza mógł uważać ją za smutny dowód, że stracił zaufanie znacznej części swoich wyborców, ale na wszelki wypadek samo zagnieżdzenie się agitacji antiugodowej jest tryumfem dla dyssydentów. Organa najsłabszej lewicy mają teraz bardzo wdzięczne materiały do zapełnienia swoich łamów, bo drukują wszystkie głosy niezadowolonych z okręgów, które w izbie reprezentowane są przez liberalnych i ugodzie sprzyjających posłów. W każdym takim otwartym piśmie do posła liberalnego przypominają mu malkontenci, że przed rokiem, gdy ubiegał się dopiero o mandat poselski, przyrzekał wyborcom mnóstwo pięknych rzeczy, a obecnie zapomniawszy o tak dzielnie bronionym projekcie utworzenia osobnego banku węgierskiego. Jestto podobno najsłabsza strona dzisiejszych młodych posłów ze stronnictwa liberalnego, że rzeczywiście dopuszczali się przesady w swoich mowach do wyborców i przyrzekali im rzeczy, których niewykonalność przy trochę rozważniejszym zastanowieniu mogli już wówczas doskonale poznać. Że postępowanie ich dzisiejsze nie zgadza się z temi przyrzeczeniami, to jest faktem niezaprzeczonem i na tym punkcie opierają malkontenci swoją agitację. Planom dyssydentów sprzyja także niezadowolenie, z którym wiele posłów liberalnych nie tai się co do dokonanych już dotąd i w przyszłości dokonać się mających zmian w terytorjalnym i administra-

cyjnym podziale kraju. Każdy poseł uznaje w głębi przekonania potrzebę niezbędną tych zmian w całości, ale każdy radby z projektu wyrzucić tyle szczegółów, że ostatecznie musiałaby upaść całość. Każdy poseł ma zobowiązanie w obec jakiegoś miasta lub komitatu skazanego na degradację pod względem administracyjnym, i radby wszystko poświęcić, ażeby tylko cel swój osiągnąć. Jego sąsiad ma podobne życzenie co do innej miejscowości i w ten sposób tworzy się liczne grono niezadowolonych, z których może niejedyn będąc zaniepokojonym o mandat zechce w rozstrzygającej chwili wylać całą złość na niepopularny projekt ugody i w ten sposób wzmożenie zachwiane zaufanie u wyborców. Zwolennicy ugody zaufani w swoją większość, lekceważyli dotąd tę całą agitację rozkładową, ale nadal nie będą mogli patrzeć na nią obojętnie.

Gdy dzisiejszy gabinet włoski obejmował rząd, pospieszył zaraz z zapewnieniem, że w stosunku swoim do mocarstw z Włochami zaprzyjaźnionych pójdzie zupełnie w ślady swojego poprzednika. Oświadczenie to było wskazane stosunkami, gdyż Minghetti ma tę niezaprzeczoną zasługę, że wprowadził młode królestwo formalnie w grono mocarstw europejskich doprowadzając do skutku takie znaczące zdarzenie jak podróż króla Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina a następnie zjazdy monarsze w Wenecji i Medjolanie. Wszystkie błędy popełnione w wewnętrznej polityce nie mogą zatrzeć tej zasługi Minghettiego, bo całe Włochy czują, że wśród dzisiejszych nieuporządkowanych stosunków politycznych i ekonomicznych ścisła harmonia z wszystkimi państwami europejskimi jest dla nich żywotną koniecznością. Jakżeż wywiązał się z swojego przyrzeczenia obecny gabinet Depretisa? Wobec Francji i Niemiec nietylko dotrzymał danego słowa lecz nadto poszedł dalej w kierunku bardzo dla Włoch zbawionym. Depretis dokonał tego, co zaczął Minghetti t. j. ustalił

we Włoszech i we Francji przekonanie, że Włochy mogą i powinny równocześnie utrzymywać najlepsze stosunki z Berlinem i Wersalem pomimo wszelkich reminiscencji z r. 1870. Stosunki z Francją ustaliły się za Depretisa więcej niż dotąd nietylko w skutkach wzajemnej życzliwości osób u steru stojących lecz także dzięki pomyślnemu rozwojowi sporów konstytucyjnych we Francji. Po ostatnich wyborach przeprowadzonych w duchu stanowczo liberalnym niema pewnie rozsądnego polityka we Włoszech, któryby obawiał się jeszcze powrotu Henryka V na tron francuski i wywołania wojny o świecką władzę papieża. Była to zawsze mrzonka dziwaczna ale pamiętamy dobrze, że po r. 1870 długi czas wypływała jak wąż morski i niepokoiła Włochów w wysokim stopniu. Pozostaje jeszcze pytanie, jak się wywiązał jeszcze Depretis z powyższego przyrzeczenia co do Austrii? Obecny stosunek Włoch do Austrii niepozostawia właściwie zgoda nic do życzenia. W Austrii zapomniano już dawno o tem, co mogłoby stanąć w drodze wzajemnemu zbliżeniu się obu państw i w chwili powołania Depretisa do steru mało kto zwrócił uwagę na tę zawsze dość ciekawą okoliczność, że w gronie obecnych ministrów zasiadają mężowie, których przeszłość polityczna spletała się ściśle z rewolucyjnym okresem dziejów królestwa włoskiego. Ale choć nikt nie wątpi w szczerą przyjaźń rządu włoskiego dla Austrii, nie mógł ująć uwadze publicznej ten fakt, że niedawno gdy w Medjolanie obchodzono (niemiewia na co i dlaczego) rocznicę bitwy pod Legnano, pojawiły się tam deputacje z Trydentu i Tryestu, a obie znały przyjęcie demonstracyjnie życzliwe. Korespondenci z Medjolanu zapewniają nawet, że organa publiczne nie ustępowały komitetowi w objawianiu tej życzliwości. O garstce szaleńców, która we Włoszech marzy o jakiejś kontynuacji dzieła zjednoczenia narodowego wspominaliśmy nieraz z takim lekceważeniem, na jakie zasługuje wy-

(3)

PAN KOMORNIK

PRZEZ AUTORA

„KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA“

(Ciąg dalszy.)

Rzeczywiście, nie widziałem dotąd równie pięknej kobiety, czułem że robi mi się gorąco koło serca, że to gorąco powoli sunie się do twarzy, że twarz płonie, a nawet żar o uszy się odbija.

— Ach zapomniałam pana komornika zarekomendować — wyrzekła gospodyni, spostrzegłszy z uśmiechem to moje zakłopotanie. — Siostrzenica mego męża, Emilia...

Powstałem oddawszy ukłon, na który panna Emilia odpowiedziała poważnie, obdarzwszy mię tem powłoczystem spojrzaniem, którego się do śmierci nie zapomina. Kilka chwil nie wiedziałem, co się ze mną dzieje: zajęcie ruchomości, podstęp dzierżawcy, śnieg duży, wczorajsza podróż, nawet sam kochany obrońca powierzający mi tę czynność, wyszły mi z pamięci. Widziałem tylko czarne oczy panny Emilii, które mi gdzieś, dawno bardzo, coś znajomego przypominały. Byłże to sen, czy młodzieńcze w tajnikach duszy chowane marzenia?... — nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Obie kobiety były nadzwyczaj dla mnie uprzejme, co jeszcze mię bardziej ośmięliło; przybywszy albowiem w charakterze urzędnika egzekucyjnego, nie wiedziałem jak tu pogodzić te obowiązki z charakterem miłego gościa, za jakiego mię poczytywano.

Skończywszy śniadanie, przeszliśmy do obok będącego saloniku, co mi pozwoliło zebrać nieco myśli, a chłopcom rozpocząć konną jazdę około wielkiego stołu w jadalni.

— Mamy do pana wielką prośbę — rzekła gospodyni przysuwając swe krzesło.

— Słucham pani...

— Czy nie raczyłbyś pan dla naszego spokoju, odłożyć na parę dni swą czynność?... — Nie mogę, pani — odrzekłem przypomniawszy sobie daną mi instrukcję.

Kobiety spojrzały po sobie — i zdawało mi się, że uśmiech ironiczny przeleciał z jednej twarzy na drugą.

— To przynajmniej czy nie raczyłbyś pan złagodzić nieco formę swej czynności? Między dziedzicem a moim mężem zaszedł pewien spór, który z tym interesem nie ma wspólnego. Rzeczywiście panu dziedzicowi nie od nas się nie należy; przybycie pana na egzekucję, jest o ile mi się zdaje środkiem, za pomocą którego chce on męża mego zmusić do ustępstw. Dlatego sądzę, że panowie się w tych dniach pogodzą, za czem i ja jestem, a tym sposobem egzekucya zostanie tylko formalnością...

— Jednakże ja radbym wiedzieć, do czego się ma odnosić złagodzenie, o którym raczyła się pani wyrazić.

— Żeby to wszystko mogło się odbyć po cichu, bo to mój mąż zacności człowiek, jak się pan przekonasz powoli, tylko gorączka drażliwy; obawiam się przeto, aby doznawszy tyle wstydu, nie był więcej upartym lub nie zachorował...

Milczałem, bojąc się odpowiedzieć: tak, a znowu żądanie tajemnicy nie zgadzało się z formą prawa i pojęciem o moich obowiązkach urzędnika publicznego.

— Prawda, że pan to zrobi dla spokoju dwóch nieszczęśliwych kobiet? — przemówiła błagając zarumieniona panna Emilia. — Ciocia panu nie powiedziała wszystkiego; właściwie nasza to wina, że dziedzic powierzył panu tę czynność. Wuj o tem nie wie, zatem na sumieniu nam leży ta cała przykrość, jaka jego i pana spotyka; do nas więc należy oświadczyć wujowi to wszystko, a pan nam dopomożesz, nieprawda?

— Proszę nie wątpić o moich dobrych

chęciach — odrzekłem toniejąc pod krzyżowym ogniem iskrzącego się wzroku panny Emilii.

— Nigdy tego panu nie zapomniemy — przemówiły naraz ściskając moją rękę. — Widzi ciocia, byłam pewną, że pan komornik nam pomoże.

Złapany w ten sposób, chciałem się przynajmniej dowiedzieć, jak daleko mają się posunąć moje ustępstwa, lecz zręczne kobiety, kierując dowcipnie rozmowę, nie pozwalały mi wejść na tor, jakiego pragnąłem.

Gawędka nasza szła żywo przeskakując z przedmiotu na przedmiot, a wszystko to wiązało się bardzo składnie, tak że dziwiłem się, z kąd mnie mało obytemu z kobiecym towarzystwem, mogły przychodzić takie myśli do głowy, i rozwijać w dość zręcznie prowadzonej rozmowie. Prawda, zapominałem o tym talizmanie, jaki posiadają piękne kobiety, które kiedy chcą, z nieocieszanego kamienia w moment piękny posąg urobują...

— Jakiś pan szczęśliwy, że możesz mieszkać w Warszawie — mówiła gospodyni — ja tego od tylu lat pragnę...

— Przeciwnie, moim marzeniem jest cicha skromniutka wioska... malutki kącik, aby zdala od gwaru miasta...

— Ach dajże pan pokój z tą wioską — przerwała mi pani domu. — Nie ma nic prozaiczniejszego jak wasza wychwalona wioska natura — wszędzie albo błoto, albo piasek i powszedniość, która mię zabija. Nie masz pan wyobrażenia, co to jest kobiecie czującej, że ma odrobinę poczucia jakiegoś piękna w swej duszy, żyć zamkniętą wśród wiecznie jednakowej natury, wśród ludzi, którzy cię nie rozumieją...

— Wszak sąsiedztwa...

— Jakże u nas sąsiedztwa? Dziś nastał czas chlebowy, każdy o tym chlebnie myśli; cała rozmowa nasza towarzyska kręci się w kółku nawozów i to różnego rodzaju

nawozów, mineralnych i kompostów... tyle a tyle kóp mi wymokło, tyle mam żać, tyle zasiał, a twój groch, a twoje owce, a woły na języki chorują — a zboże bez ceny... Otóż taki przedmiot rozmowy u nas... Pada deszcz — lamentują; susza trwa dni kilka — znowu im pali; twardo — źle; miętko — źle... Litość bierze patrzeć i słuchać tych ludzi wiecznie lamentujących, wiecznie zirytowanych...

— Ej ciociu, troszkę ciotunia przesadza...

— I ja tak sądzę...

— Zależy to od sposobu zapatrywania się — odrzekła w zapale gospodyni. — Dla mnie wieś — zabójstwo! Inaczej ja sobie wyobrażam życie na wsi czytając powieści — tymczasem naga rzeczywistość tak mię zmiechcała, że mam wsi po uszy.

— Ach bo też trzeba wiedzieć panu, że ciocia liczy się trochę do egzaltowanych kobiet.

— Moja Emilko — u ciebie wszystko nazywa się egzaltacją, co tylko wybięga nad zakres powszedniego życia; każdy porwy serca, każde żywsze uczucie bierzesz za egzaltację, kiedy to właśnie jest jedyną treścią życia...

— A obowiązek? — odważyłem się wtrącić...

— Tylko już i pan nie wspominaj mi o obowiązku! Widocznie sprzyścieśliście się w tych czasach do tego wyrazu. Obowiązkiem jak drzewczkami od pieca zamykacie naturalny płomień duszy, który chciałby się wydobyć na zewnątrz, aby ogrzać wszystko koło siebie. Robią z nas klucznice, szwaczki, pokojówki, nauczycielki i prawie że nie pomylwaczki w obec tego przebrzydłego obowiązku. Co mi po majątku, co mi po wygodach życia, co po strojach, jeżeli to wszystko mam mieć z poświęceniem i zaparciem się wszelkich wyższych uczuć, wszelkich przyjemności życia duchowego...

bryk pozbawiony rozsądnej myśli. Zagranice jednak widząc, jaką sympatię znajduje ta garstka i jej demonstracje u pewnych funkcyjonaryszu państwowych a nie wiedząc że działają oni w tej mierze a raczej kompromitują się zupełnie na własną rękę i odpowiedzialność, mogłaby popaść w fałszywą opinię. Rząd włoski wglądnie zapewne w tę sprawę, jeżeli ona tak się przedstawia w rzeczywistości jak w korespondencyach zresztą dość wiarogodnych. Lekceważąc takie objawy i nie pociągając do odpowiedzialności osób kompromitujących politykę włoską, gabinet Depretisa przysłużyłby się tylko mało-kontentom i uzuchwalałby ich do dalszych niemądych dla siebie kroków.

W prasie europejskiej Turcyja posiada mało oddanych sobie organów ale za to te, które jej bronią, czynią to z taką namietnością niemal, że dalej zechcą wykazać światu czarno na białym, iż właściwie Turcyja jest wzorem państw, z którego świat cały przykład brać powinien. Tych przyjaciół Turcyi ucieszył niezmiernie ostatni przewrót na tronie sultanskim. Radość ta byłaby bardzo dobrym objawem postępowych dążeń świeżej rewolucyi, gdyby opierała się na znanych autentycznie szczegółach i celach detronizacyi stambulskiej. Ale właściwym źródłem radości nie jest taka znajomość rzeczy lecz głównie ta okoliczność że wskutek ostatniego przewrotu akcyja dyplomatyczna trzech mocarstw północnych, zachwiana już przed tem odmową odpowiedzi Anglii, spotka się z nową bardzo trudną przeszkodą. Nie ma już właściwego adresata, do którego odejść miał memoriał trzech mocarstw! wołają przyjaciele Turcyi, jak gdyby na prawdę memoriał ten skierowany był wyłącznie do osoby sultana Abdul Azisa. Nie ma adresata ale jego następcę, który przyjąć musi tron po poprzedniku nietylko z wszystkimi korzyściami lecz także ze wszystkimi przykrościami. Przecież nowy sultan nie ogłosi państwa wolnym od zobowiązań pieniężnych, zaciągniętych przez poprzednie rządy u finansistów europejskich i nie wzmieni w Europę, że powstanie bośniacko-hercegowińskie wymierzone było przeciw osobie Abdul Azisa! Źródło zlego istnieje, Turcyja nie odrodziła się w przeciągu jednej nocy pod rządami Murada V, więc akcyja dyplomatyczna mocarstw północnych nie straciła podstawy, jakby to wykazał chcieli przyjaciele Turcyi. Nie wiemy także, dla czego twórcy i kierownicy akcyi dyplomatycznej mieliby być tak skostnieni przewrotem stambulskim, jak zape-

wniają przyjaciele Turcyi. Detronizacyja była dla nich niezawodnie niespodzianką tak samo jak była ona niespodzianką dla nie-skończenie większej części poddanych poprzedniego sultana. Do takiej konsternacyi nie ma powodu, bo pod Muradem V Turcyja nie może już gorzej być rządzoną, jak pod Abdul Azisem. Jeżeli by zaś mocarstwom nie zależało bynajmniej na poprawieniu rządów, lecz na wyzyskaniu pozorów do targnięcia się na całość Turcyi, to w takim razie detronizacyja byłaby dla nich pożądaną. Cóż bowiem może być wygodniejszym powodem do takiego wmięszania się w sprawy tureckie, jak przewrót dający się zakwestyjonować pod względem legalności?

DELEGACYE

Dnia 30 z. m. odbyło się 7 posiedzenie delegacyi austriackiej pod przewodnictwem dr. Rechbauera, w obecności hr. Andrassego i fmp Benedeka. Przewodniczący kazał odczytać następujący wniosek przedłożony przez generała broni br. Kellnera:

Zważywszy, że żołnierz austriacko-węgierski, jak to uznają większość zeszlatorocznej i tegorocznej delegacyi i jak to wykazał cyframi p. delegat Oppenheimer na piątym posiedzeniu zeszlatorocznej delegacyi, jest najgorzej żywiony ze wszystkich żołnierzy europejskich i że w skutek tego okazuje się niezbędną potrzeba polepszenia żywności dla szeregowców, jeżeli się chce zapobiedz szerzeniu się chorób w armii i niezwykłej śmiertelności; dalej z uwagi na to, że większy wydatek na polepszenie wiktów w wysokości co najmniej 2 centów na głowę a więc w ogólnej sumie 1,600,000 zł. nie może być pokryty według kompetentnego zdania p. ministra spraw zagranicznych tudzież p. zastępcy państwowego ministra wojny przez zmniejszenie liczby szeregowców, służących pod bronią, czy to przez wcześniejsze rozpuszczanie takowych na urlop, czy też przez późniejsze powoływanie ich pod broń, tak jak to proponuje komisya budżetowa, nakoniec z uwagi na to, że budżet wojskowy preliminowany na r. 1877 jest już o 1,147.949 zł. niższy, niż budżet na r. 1876 a zmniejszy się prawdopodobnie jeszcze bardziej przez przyjęcie proponowanych wykreśleń — stawia podpisany następujący wniosek: Wysoka Delegacyja dozwoli państwowemu ministerstwu wojny kwotę 1.600.000 zł. na konieczne polepszenie wiktów dla szeregowców.

Wniosek powyższy został dostatecznie poparty.

Szef sekcyi fmp. Benedek daje wyjaśnienia o urlopowaniu szeregowców w roku 1874 i kończy wzmianką, że armia austriacka stoi pod względem wykształcenia zna-

cznie niżej od innych wojsk europejskich. Kwestya polepszenia wiktów należy odłączyć od przedłożonego budżetu, albowiem zarząd wojskowy przedłożył budżet, w którym nie mieści się ta sprawa. Bez osobnego dodatku na ten cel, kwestya polepszenia wiktów nie postąpi ani na krok naprzód. Zarząd wojskowy nie może pod żadnym warunkiem przystać na wniosek Demla. Gdyby minister wojny przystał na wnioski komisyy budżetowej, byłby w fałszywym położeniu w obec armii.

Sprawozdawca Klier występuje w dłuższym przemówieniu przeciw zapatrywaniom tych mówców, którzy sprzeciwiali się wnioskowi komisyy. Odwoływanie się przeciwników wniosku na ministra wojny, doprowadzi do tego, że delegacyja będzie musiała zrzec się swej czynności. Wcześniejsze rozpuszczanie szeregowców na urlop nie byłoby niekorzystnie na wojskowe wykształcenie szeregowców, albowiem nie ulega wątpliwości, że człowiek inteligentny wykształci się prędko i dla tego można go wcześniej puścić na urlop. Co do wywodów hr. Andrassego odpowiada p. Klier, że sama polityka pokojowa wraz z armią zdolną do boju, nie zdoła Austrii zapewnić wybitnego stanowiska w rządzie mocarstw europejskich; do wyrobienia takiego stanowiska potrzeba jeszcze dwóch czynników, a mianowicie pieniędzy i dobrych przyjaciół. Ponieważ Austrija niema ani jednego ani drugiego czynnika, przeto nie odegra wybitnej roli nawet z swą 800tysięczną armią.

Po przemówieniu fmp. Benedeka przeciw niektórym wywodom sprawozdawcy, przystąpiono do rozpraw szczegółowych.

Pozycye 1—6 przyjęto bez rozpraw.

Pozycye 7, 22 i 23 tudzież powyższy wniosek br. Kellnera wzięto równocześnie pod rozprawę.

Ks. Liechtenstein proponował, ażeby delegacyja wstawiła przy pozycyi 7 kwotę 22,102.787 zł.

Fmp. Benedek dowodził niezbędnej potrzeby wstawienia preliminowanej kwoty na zakupno koni dla kapitanów przy piechocie. Kapitanowie są zazwyczaj w późszym wieku i nie mogą poruszać się z taką łatwością jak młodzi ludzie.

Engerth przemawiał za wstawieniem kwoty 22,082.729 zł. przy pozycyi 7, tak jak w roku zesłym.

Burg przemawiał za zakupnem koni dla kapitanów, toż samo generał Hartung. Kapitanowie zużywają swe siły w czasach pokojowych do tego stopnia, że gdy przyjdzie do wojny będziemy mieli na czele kompanij zamiast ludzi doświadczonych, samych młodych niedoświadczonych oficerów.

Engerth stawia wniosek, ażeby przy pozycyi 22 wstawił kw. 16,088.001 zł.

Ljubissa oświadcza, że będzie głosował przeciw wszystkim tym wnioskom, bo mają one na celu osłabienie armii.

Dr. Grocholski stawia następujący wniosek na wypadek przyjęcia wniosku Engertha: „Przy pozycyi 23 uchwalę wys. delegacyja następującą rezolucyę: Wzywa się wys. ministerstwo wojny, ażeby zastanowiło się należyście nad kwestya polepszenia wiktów żołnierzy i na przyszłorocznem zebraniu delegacyi przedłożyło stosowne wnioski.

Kellner przemawia za przyjęciem jego wniosku odczytanego na początku posiedzenia.

Po przemówieniu dr. Herbsta przeciw wnioskowi generała Kellnera a za wnioskiem dr. Grocholskiego, przystąpiono do głosowania. Pozycya 7 i 22 przyjęta została w myśl wniosków Engertha; pozycya 23 w myśl wniosków komisyy; przyjęto również rezolucyę proponowaną przez dr. Grocholskiego. Pozycye 8, 9, 10, 11, 12, 13—21 i 24—27 przyjęto bez rozpraw w myśl wniosków komisyy budżetowej.

Następne posiedzenie d. 31 maja.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu francuskiego.)

Na posiedzeniu Senatu z d. 29 maja cofnął Claude swój wniosek, żądający ustanowienia ankiety, któraby zbadała system handlowy francuski, poczem oświadczył minister handlu, iż w przeciagu pięciu tygodni przedłoży Zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy o ogólnej taryfie cłowej. Następnie uchwalili senat projekt ustawy o założeniu akademii rolniczej. W końcu posiedzenia wniosek senator Carnot projekt ustawy o założeniu instytutu administracyjnego. W Izbie deputowanych postawił Roger Marvaise wniosek o wykonywaniu praktyki medycznej przez lekarzy zagranicznych. Następnie uchwaliła Izba zbadać wniosek Sanseya o zniesieniu dekretu z r. 1851 wydanego przeciw kawiarzom i szynkarzom. Nastąpiło sprawdzenie wyboru ks. Lucinge, bliskiego krewnego hr. Chamborda. Komisya wniosła, aby uznać

wybór za ważny, gdyż Lucinge jakkolwiek od r. 1853 do r. 1856 służył w armii austriackiej, nie walczył przeciw Francji; Izba uznała jednak ten wybór nieważnym. Minister spraw wewnętrznych Marcère przedłożył projekt ustawy o organizacyi gmin; Izba uchwaliła nagłość dla tego projektu i przekazała go wybranej już komisji municypalnej. W końcu posiedzenia zapytał Naquet ministra spraw zagranicznych o sposobie wykonywania czynności urzędowych komisarza francuskiego przy rządzie egipskim i oświadczył zarazem, iż chciałby zapobiedz, ażeby Francya nie przyjęła na się w Egipcie takich odpowiedzialności, jak w Meksyku; Francya może sobie wprowadzić życzyć poprawy stosunków finansowych Egiptu, lecz nie powinna do stosunków tych przywiązywać większej wagi, niż na to zasługują. Interpelant nie ma wielkiej wiary w siłę skarbową Egiptu i dlatego Francya nie powinna się zbyt angażować. Minister ks. Decazes odpowiedział, iż nie czuje się powołanym do polemiki o wyplacalności rządów zagranicznych; może atoli powiedzieć, że Naquet postawił swą interpelacyę bez znajomości rzeczy. Khediwe mianuje komisarzy i żąda tylko od rządów zagranicznych, aby mu wskazały osobistości, które godne są zaufania i mogą przyjąć odpowiedzialność. O odpowiedzialności Francji nie ma tu więc mowy, również nie zachodzi tu żadna analogia ze stosunkami meksykańskimi, a przy tem wszyskiem jest uzasadniona nadzieja, że sprawa ta pomyślnie zostanie załatwioną. Ponieważ Egipt chce wstąpić na drogę reform, nie może Francya odmawiać mu pomocy i poparcia. Rząd francuski śledzi bardzo skrzętnie i pilnie stosunki w Egipcie i w ogóle wszędzie, gdzie w grę wchodzi interes francuski. Rząd doradza wszędzie zgody i porozumienia między mocarstwami a jakkolwiek porozumienie to zwolna przychodzi do skutku, jednak rząd francuski nie wątpi, że wszędzie i na wszystkich polach porozumienie nastąpi. Jeżeli zaś utrzymują, iż Francya powinna zachować sobie wolność działania w zakłaniach, których się dziś najbardziej obawiają, to w takim razie miałaby Francya obowiązek poczynić wszelkie przygotowania, ażeby te zakłania usunąć.

— Temps donosi, że przewodzca legitymistów Chesnelong ubiega się o krzesło senatorskie po ministrze Ricardzie.

— Komisya parlamentarna, której przekazano zbadanie wyboru hr. de Mun wnosi w swoim sprawozdaniu, ażeby wybór ten uznać za ważny i zywą równocześnie rząd, ażeby pilnie strzegł agitacyi stronnictwa ultramontańskiego w kraju.

(Arcybiskupi z Rouen i z Paryża)

wysłali pod d. 21 maja pismo do senatorów i deputowanych przeciw projektowi ministra Waddingtona o zmianach w ustawie o wolności nauczania w uniwersytetach: „Panie senatorze! (Panie deputowany!) Biskupi i założyciele wolnego uniwersytetu w Paryżu, zgromadziwszy się przy końcu marca na narady o sprawach ich zakładu, musieli zajmować się z konieczności zgubnymi następstwami, jakie przyjęcie przedłożenia ministerjalnego, znoszącego art. 13 i 14 ustawy z 12 lipca musiałoby pociągnąć za sobą dla naszego instytutu. Projekt ten ustawy wydał im się odrazu bardzo niebezpiecznym, a im gruntowniej się nad nim zastanawiali, tem bardziej utwierdzali się w swoich przekonaniach. Biskupi są przekonani, że postanowienie, które wyklucza wolne uniwersytety od wszelkiego udziału w egzaminach celem osiągnięcia stopni akademickich, zaszkodziłoby wielce interesom, którym rzezona ustawa chciała pomódz. Dla tego też wybrali biskupi dwóch deputowanych, tych samych, którzy kreślą niniejsze słowa i prosili ich o przedłożenie rządowi, w osobie wiceprezydenta gabinetu, ministra sprawiedliwości i wyznań, wyrazu ich uprawnionych i usprawiedliwionych obaw i o wyłączenie powodów, które powinny odwieść rząd od zamiaru tak radykalnej zmiany w ustawie o wolności nauczania na uniwersytetach. Ponieważ zaś Zgromadzenie narodowe będzie w tych dniach zajmować się tą sprawą, mniemamy, iż spełniamy obowiązek sumienia, komunikując panu uwagi, któreśmy w tej mierze prezydentowi gabinetu przedłożyli; upraszamy więc Pana, byś chciał dokładnie zbadać te uwagi. Los ustawy, los wolności i sprawiedliwości spoczywa w pańskim ręku. Jesteśmy przekonani, że Pan nie przystaniesz na postanowienie, które z gruntu zmienia dotychczasowy stan rzeczy; obrona zaś wolności nauczania na uniwersytetach byłaby z pańskiej strony nietylko aktem sprawiedliwości, lecz także aktem wysokości i zdrowej polityki. Prosimy przyjąć i t. d. H. de Bonnehose kardynał-arcybiskup w Rouen, Hipolit Guibert, kardynał-arcybiskup Paryża.“

W ciągu naszej rozmowy, widziałem parę razy uchylające się drzwi salonika, a w nich czerwony nos i głupio śmiejące się oczy kucharza. Coś trzy razy przeszła się pokojówka krzając głośnie, lecz pani w zapale uczuciowej rozmowy na to nie zważała — gdy właśnie w chwili najpatetyczniejszej rozległ się przeraźliwy krzyk pod oknami.

— Ach mój Boże, to głos Jadwini! — krzyknęła gospodyni wybiegając do ganku.

I rzeczywiście spojrzawszy oknem, ujrzeliśmy swawolnicę Jadwinę zanurzoną po samą szyję w śniegu, z którego Edzio z Teofilem wyciągali ją z całej siły przewracając się co chwila i krzycząc w niebogłosy. Co żyło w domu nie wjując pijanego Lotkowskiego, wybiegło za przykładem pani na ratunek; panna Emilia tylko zdawała się obojętnie przyglądać tej operacyi, a nawet lekki uśmiech ironii przebiegał jej ożywioną twarzyczką.

— Jakże pan sądzi o cioci? — spytała mnie z nienacka siadając napowrót.

— Ze jest kobietą pełną uczucia i miłości, że pod ich wpływem i przekonywającymi argumentami trudno nie uleść, choćby się było zatwardziałym egoistą.

— To prawda — odrzekła żywiej — ciocia jest samą czułością; porywy jej serca są zawsze szlachetne; jeżeli coś robi, nie z przekonania, ale z potrzeby wylania się na zewnątrz...

— Mojem zdaniem taką powinna być kobieta; jej obowiązkiem łagodzić naturalną szorstkość charakteru mężczyzny, oblewać ciepłem rodzinnem otaczających, wobec podnoszącego głowę nągiego zbytecznie materializmu; jednem słowem stanowić antidot przeciw płaskości moralnej... która..

Wie pan — przerwała Emilia z cudnym ożywieniem pigknej twarzyczki — zdziwia mnie tego rodzaju opinia z ust pana,

żyjącego w wielkiem mieście i zajmującego urząd komornika.

— Zapewne pani — rzeknę — i mnie to nieraz zadziwia, dla czego przy moim sposobie myślenia, mogłem starać się o tę posadę. Lecz wiele w życiu przeszedłem: sam jeden jako sierota, w pocie czoła od samego dzieciństwa zdobywający każdą okruszynę powszedniego chleba, nie mogłem kaprysić w wyborze stanu. Nie pieszczono mnie dzieckiem, nie znalazłem co to jest współczucie, którego zawsze łaknąłem, i dlatego może ten zapas sentymentalności przechował się w mej duszy nietknięty, świeży, niespoształany...

Widziałem, że słowa moje wyrzeczzone z niekłamana prawdą, zrobiły pewne wrażenie na słuchającej paniuence. Jakież mimowolne westchnienie wydobywało się z jej piersi, białą ręką przesunęła po czole, jakby tam z pod wieka pamięci chciała zetrzeć coś zawadzającego swobodnemu polotowi jej myśli...

— Pojmuję pańskie przyczyny — proszę mi wierzyć, iż rozumiem to wszystko — rzekła powoli ze łzawem spojrzeniem zwróconem wprost na mnie. — Są ludzie wiecznie młodzi, a są i tacy, którzy nigdy młodymi nie byli. Mój Boże jakże oni są biedni! Jakże ich żałuję serdecznie!

Milczałem, czując, że we mnie odbywa się w duszy jakaś rewolucya moralna, jakiś gwałtowny przewrót całego porządku myślenia, że rodzą się nowe światy, że jakaś zasłona spada mi z oczu i orlim wzrokiem spooglądam gdzieś w bezgraniczne przestworza, i tonę w falach dotąd nieznanym rozkoszy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Detronizacja sułtana.)

Politische Correspondenz otrzymała następujące telegraficzne sprawozdanie o ostatnich wypadkach w Konstantynopolu:

„Rewolucja, jaka się odbyła w ciągu dwóch dni, nie była ani rewolucją ludu ani pałacową. Była to rewolucja ministrów, która Abdul-Azisa pozbawiła tronu. Spisek był zręcznie ułożony i szczęśliwie przeprowadzony, dzieło mistrzowskie w swoim rodzaju o tyle, że sprzyśnięni umieli tego dokonać, że Abdul-Azis musiał ich wszystkich powołać do Rady korony, aby siebie tym łatwiej nabawił kłopotu. Łatwo teraz pojąć, co miały znaczyć nominacje tych ministrów bez tęki, co mieli znaczyć Midhat basza, Khalil basza, Derwisz basza jako ministrowie, skoro Hussein Avni basza posiadał już władzę wojskową. Pomimo tego wszystkiego Abdul-Azisowi ani włos nie spadł z głowy, gdyby był okazał iskierkę uczucia, choćby w ostatniej krytycznej chwili dla nieszczęścia swego państwa. Abdul-Azis powinien był zasilić ze skarbu swego prywatnego wycieczone kasy wojenne, ponieważ Porta nie miała już pieniędzy na prowadzenie wojny i nie mogła ich już z nikąd szcignąć.

O tem atoli niechciał bezwzględnie nic ani słyszeć, ani wiedzieć. To przepełniło miarę. Dnia 29 maja zgromadzili się wszyscy ministrowie z W. Wezyrem na czele, oraz Szeik-ul-Islam Hairullah effendi w pałacu Dolna-Bagdże, zawiadomili Sułtana o swej obecności i ułatwili sobie wstęp. Według innej wersji prosili o odbycie rady pod przewodnictwem padyszacha i istotnie miała się rada zebrać. Dość, że Hairullah-Effendi oznajmił niespodziewanie Sułtanowi, że panuje u ludu z jego rządów niezadowolenie, że tedy jest zdetrzonizowany. Zaraz po tem zdumiewającym oznajmieniu został Abdul-Azis z sułtanką Walidą do przygotowanej łodzi przemocą zaprowadzony, a następnie do pałacu Topkapa, gdzie jest uwięziony. Wczoraj rano również w komplecie zgromadzeni ministrowie oświadczyli w obecności ulemów, przywołanemu tymczasem do grona swego Muradowi effendemu, iż powołanym jest na tron, poczem tenże udał się do pobliskiego meczetu i przypasał miecz Mahometa, a zamtąd udał się do pałacu, aby odbierać hołdy. W mahometanickich kołach ludu nie było najmniejszego niepokoju. Spisek ministrów i jego udanie się przyjęto wprawdzie z obojętnością wschodnią, ale zawsze przychylnie. Większy ruch panował w częściach miasta zamieszkałych przez chrześcijan, w Galata i Pera. Wczoraj cały Konstantynopol był oświetlony. Spokoju nigdzie nie naruszono.

Zapewniają, że ministrowie zabrali skarb zdetrzonizowanego sułtana i płacić mu będą roczną płacę, interuowanym bowiem być ma w Azji (mówią o Bagdadzie).“

Tagblatt umieszcza następujące telegramy:

Pe s z t 31 maja: Nowsze depesze z Konstantynopola od hr. Zichy zawierają tylko doniesienia o zachowaniu się ambasadorów. Wiadomość otrzymana od hr. Zichy, że stracony sułtan jeszcze jest przy życiu, budzi niedowierzanie już z tego powodu, że koran powiada: „Jeżeli dwóch kalifów stoi naprzeciw siebie, zabijcie jednego z nich“. Zdaje się, że istnieją powody przemilczania na razie rzeczywistego stanu rzeczy, a utrzymanie tajemnicy jest w Stambule łatwiejszem, niż gdziekolwiek.

Berlin 31 maja. Tutejsza ambasada turecka jest bez wiadomości o losie Abdul-Azisa. W kołach dyplomatycznych pogłoska o uduszeniu sułtana uważana jest za mylną. Depesze paryskie mówią, że Abdul-Azis schronił się do generała Ignatiawa, który go ukrył w bezpiecznym miejscu. Skarb sułtana zawierający jak mówią 25 milionów funtów szterlingów został skonfiskowany.

Berlin 31 maja. Pierwsza wiadomość o zmianie tronu w Konstantynopolu nadeszła do ambasad w następującym brzmieniu: „My Abdul-Azis abdykujemy wskutek woli naszych poddanych na rzecz bratańca Naszego Mehameda Murada“. Depesza ta pochodzi widocznie nie od sułtana, lecz od jego ministrów. Dalej donoszą, że softowie zywali Abdula-Azisa przed rewolucją, aby złożył tytuł Khalifa. Hussein Avni basza, który ma być stronnikiem Jusufa Izzedina, otrzyma prawdopodobnie dymissję. Midhat basza uchodzi za przyjaciela Austrii.

Nie ulega wątpliwości, że w rewolucji Anglia odegrała wybitną rolę.

Z Konstantynopola donoszą urzędownie 1 czerwca:

Proklamacja sułtana Murada ma wyjść bezzwłocznie. Jutro odbędzie się zgromadzenie cudzoziemców przebywających w Konstantynopolu, aby uchwalić adres, który ma być wręczony nowemu sułtanowi. Doniesienia z prowincji zaznaczają wszędzie powszechne zadowolenie. Sułtan Murad uda się w piątek do meczetu Ejub. Minister

handlu Saadulan bej mianowany został pierwszym sekretarzem sułtana. Niektóre z osób wygnanych zostały przywołane. Odjazd floty na Archipelag jest wstrzymany.

Korespondent *A. A. Zig* z Pery pisze, że sułtan Abdul Azis padł ofiarą swego skąpstwa. Chciał on tylko 4 miliony lirów ofiarować ze swej szkatuły na rzecz armii, ministrowie zydali 10 milionów, a gdy sułtan na to przystać nie chciał, stracił go z tronu.

(Powstanie bułgarskie.)

Zbrojny rokosz Bułgarów w pobliżu gór bałkańskich został energicznie i szybko działaniem wojsk tureckich jeżeli nie całkiem zgnieciony, to przynajmniej znacznie przytłumiony i ograniczony; tylko drobnym oddziałom powstańców powiodło się dostać w niedostępne góry bałkańskie. Duszą powstania byli wszędzie duchowni i nauczyciele ludowi. Wedle doniesień otrzymanych przez *Turquie*, wojska tureckie wysłane przeciw powstańcom, podzieliły się były na dwa korpusy. Jeden z nich wyruszył do odleglejszych miejscowości Ottyk-Köi, Strelizy i Avrat-Alau. Zszedłszy z gór zajął tu stanowisko pod Ottyk-Köi. Mieszkańcy zabarykadowali się w kościele. Trzykrotne wezwanie do poddania się pozostało bez skutku. Gdy wojska wtargnęły do miasta, zastały je podpalone na cztery rogi; mieszkańcy uciekli. Dopadnięto ich w ucieczce pod wsią Wetren, a z drugiej strony nadszedł równocześnie oddział wojsk tureckich z Sofii, tak, że powstańcy dostali się we dwa ognie i prawie zupełnie wytopieni zostali. Gdy wieść o tej klęsce doszła do Strelizy i Avrat-Alau, obie te miejscowości poddały się władzom tureckim. Drugi oddział turecki miał stłumić powstanie w okolicy Filipopelu. Raszyl basza wyruszył z batalionem redyłów i kilkuset baszybożukami do wsi Perusticy, oddalonej o trzy mile. Zastał je w płomieniach i musiał poczekać aż do rana, aby uderzyć na oszańcowanych w dwóch kościołach powstańców. Ponieważ powstańcy w murach kościoła porobili sobie otwory, przez które strzelali na atakujących, sprowadził sobie Raszyl basza z Filipopelu dwa działa i zaczął kartaczować kościoł. Widząc to powstańcy starali się przedrzeć do drugiego, korzystniej położonego kościoła, ale w drodze wielka ich część poległa i dostała się do niewoli. Walka trwała aż do późna, wreszcie poddali się powstańcy. Jeńców przywieziono do Filipopelu. Na zapytanie, dla czego bunt podnieśli, odpowiedzieli, że zachęceni byli do tego przez swych duchownych i nauczycieli, którzy mówili im, że kraj ten jest ich własnością a nie Turków. W oddalonej o mil 4 wsi Wrestowicy, której mieszkańcy zburzyli byli stację kolei w Bellowie, przywrócono także spokój. Po długim uporze powstańcy podpaliwszy wieś zaczęli uciekać, lecz zostali dognani i ponieśli zupełną porażkę. Wódz ich Jowan Ewangheloghlu poddał się, syn jego Spasso zabił własną ręką całą swoją rodzinę a w końcu siebie. W bitwie pod Ottyk Köi zdobyto na powstańcach drewniane działa, które jako trofea zwycięska ustawiono w Filipopelu. Zdobyto także kołpak dowódcy z obrazem niedźwiedzia, z podwójnym krzyżem bizantyjskim w pysku a półksiężcem pod łapami.

Wiadomości o zupełnym zgnieceniu powstania zaprzecza korespondent *Politische Correspondenz* z Sofii. Pisze on, że pod miastem Zebesnikiem stoczono niedawno dopiero krwawą walkę. Ze strony tureckiej brało udział w boju około 10.000 ludzi z 20 działami. Bitwa trwała ośm godzin. Wyniku jej korespondent nie podaje, mówi tylko, że obie strony poniosły znaczne straty. Także pod Ternową walczono około 20 maja. Powstańcy mieli tam dwukrotną przewagę nad Turkami, których było 2000 i którzy ponieśli tam zupełną klęskę. Powstańcy starają się zwykle unikać starcia i walczyć tylko, gdy są niespodzianie zaskoczeni. Starają się oni przedrzeć w góry bałkańskie, gdzie się zbroją i organizują. Z Berkowicy, Łomu i Wraczy, wszyscy zdolni do broni Bułgarzy wyruszyli w góry bałkańskie.

(Aspiracje greckie)

Pol. Corresp. otrzymała z Aten „ze strony bardzo poważnej“ list następujący: Mimo całej powolności i koniecznej zwłoki w toku spraw politycznych, mimo odraczania wszystkich ważniejszych zarządzeń i pozornej obojętności dyplomacji europejskiej nie można się już co do najbliższej przyszłości na Wschodzie żadnym oddawać iluzjom. Wielka kwestya orientalna, która jak zmoregnięta dyplomacja dziesiętnastego stulecia, zaczyna ustępować. Straszliwy fantom, który trwoga napełniał dyplomatów, utracił wiele ze swej pozornej grozy. Kabalistyczne formułki o „nienaruszalności państwa ottomańskiego“ i równowadze europejskiej tracą po-

woli swój urok tajemniczy. Stosunki w ostatnich dziesięciu latach tak się zmieniły, że ta zmiana w zapatrywaniach na kwestyę orientálną nikogo dziwić nie powinna.

Zachód europejski *post tot discrimina rerum* przyszedł, jak się zdaje, wreszcie do przekonania, że Koran z ewangelią, półksiężyc z krzyżem nigdy zbratać się nie mogą. Wiele krwi przelać musiano, zanim świat chrześcijański rozstał się z nadzieją zaszczerpienia chrześcijańskiej cywilizacji w rasie tureckiej.

Drobna rewolta, która powoli przybrała rozmiary wielkiej rewolucji, zmusiła wreszcie wielkich polityków Europy poświęcić stanowić rzeczy na Wschodzie większą niż dotychczas uwagę i zmienić system, praktykowany dotychczas wobec Turcyi i jej chrześcijańskich poddanych.

Sila wypadków wzięła górę nad teoriymi i spekulacyjami wielkiej polityki.

Dyplomacja europejska, która przez lat 20 prawila ludom wschodnim kazanie o potrzebie chrześcijańskich rezygnacji wobec niechrześcijańskich rządów, poznała teraz swój błąd i przyznaje się do otwarcia. Zdaje się jednak, że spowiedź ta nie jest jeszcze zupełną.

Należy się obawiać, by nie zatrzymała się w połowie drogi, i aby Grecy poddani Porty, którzy za swą gwałtowność tylekroć otrzymywali od Zachodu nagane a nawet karę, i teraz nie zostali pominięci przez dyplomację. Miałyby to być nagroda za to, że Grecy bardziej niż którykolwiek inny naród, brali sobie do serca napomnienia gabinetów? Czy byłoby to sprawiedliwym, a nawet czy byłoby to roztropnym? Przychylna Grecyi prasa europejska wyczerpująco dyskutowała ten temat w ostatnich czasach. Wykazywała ona, że byłoby krzywdą dla Greków, gdyby ich sprawa pozostała i teraz po za obrębem kombinacji politycznych, które mogą wkrótce inny kształt nadać Wschodowi.

Skoro lokalne powstanie w Bośni i Hercegowinie zostanie raz stłumione, i gdy życzeniem ludów słowiańskich w Turcyi zadość się stanie, czegoż mogą się spodziewać inne narodowości chrześcijańskie osmańskiego państwa? Zaprawdę, nie świetna to perspektywa dla młodego królestwa, utworzonego protokołami z roku 1832. Nauka, jakiej Helleni mieszkający u granic wolnego królestwa greckiego z rewolucyj hercegowińskiej i jej zakończenia zaczerpnąć byłiby uprawieni, byłaby ta, że należy samemu postarać się o załatwienie swych spraw nie słuchając kazań dyplomatów, i że ostatecznie trzeba przeciw porzucić pług aby zastąpić go bronią. Nie byłoby to tak trudnym, jak się na pozór wydawać może. Jakkolwiek ludność grecka w Turcyi oddawała się w ostatnich latach spokojnej pracy, nie zapomniała jednak jeszcze rzemiosła wojennego. Jeszcze nie zardzewiały jej rusznice, a kiesy jej pełniejsze są od kas Porty.

Oto, dokąd zaprowadziłyby musiała polityka europejskiego Zachodu, gdyby układy dyplomatyczne z okazji powstania hercegowińskiego nie przekroczyły ciasnej granicy konieczności lokalnej. W jakim położeniu znalazłyby się wtedy rząd grecki? Musiałby albo dać się porwać prądowi albo płynąć przeciw niemu. Lecz chociażby nawet zdecydował się stawić opór ruchowi na wskroś narodowemu, któryby rozniecił pożar na wszystkich czterech rogach królestwa, czy miałby do tego dość siły moralnej? Powstanie pożar w sąsiednich prowincjach stałyby się dla Grecyi ogniskiem niepokojów i nieporządków, których doniosłości nikt zmierzyć tem mniej zaś ograniczyć nie byłby w stanie. Powtarzamy przeto: czy byłoby rzeczą roztropną ze strony dyplomacji stwarzać dla Grecyi tak wielkie niebezpieczeństwo? Czy nie byłoby raczej aktem sprawiedliwości i roztropności uwzględnić w radzie dyplomacji, głos wolnej Grecyi, ilekroć chodzi o załatwienie spraw orientalnych.

Odpowiedź jest łatwą.

Grecya na nieszczęście nie jest dość silną aby głos swój narzucić potężnym mocarzom. Nie jest jednak także do tego stopnia słabą aby musiała przytłumić w sobie głos protestacyjny.

List powyższy zamieściła *Pol. Corresp.* bez żadnych uwag ze swej strony. My powtórzyliśmy go dlatego, że jest on znamiennym czasem i że aspiracje greckie zaczynają zwracać już na siebie uwagę w Europie.

(Odezwa Rady miejskiej belgradzkiej.)

Urzędowy dziennik serbski umieścił następującą odezwę Rady miasta Belgradu do mieszkańców stolicy serbskiej:

„Mieszkańcy Belgradu! Wiadomo Wam, że bracia nasi w Bośni i Hercegowinie, zmuszeni niesłychanym okrucieństwem swych ciemięzców tureckich, chwycili zeszłego lata za broń, aby upomnieć się o swe prawa ludzkie

i narodowe w sposób, w jaki czynili to praojcowie i ojcowie nasi w wolnej obecnie Serbii. Wiadomo Wam, jaką sympatyę znalazło to powstanie naszych braci nie tylko u nas, lecz także w całej Europie. Sympatya ta ugruntowaną jest w uczuciach prawa i ludzkości, jakimi przejęte są narody. Do tego przybywa inny jeszcze powód, a mianowicie, że krew, która tam się przelewa, jest to krew serbska, że dzieje owych okolic są dziejami Serbii, a przyszłość ich jest naszą przyszłością. Turcyja od początku powstania wiedziała, jakie uczucie wywoła ono w Serbii, jakie obowiązki nałoży ono na nas, dlatego też zaczęła u granic naszych gromadzić wojska, a to do tego stopnia, że główna jej siła obecnie nie jest skoncentrowaną ani w Bośni, ani w Hercegowinie, tylko na serbskiej granicy. W takim położeniu musiała Serbia pomyśleć o środkach obrony wolności i spuścizny przodków naszych, którzy za nią krew swoją przelewali.

Rozjątrzeni, że będąc mocarstwem nie zdołali w ciągu całego roku pokonać nieznanego powstania, podniesionego przez kilka tysięcy biednych rajów, czynią Turcy Serbii za to odpowiedzialną. Wśród takich okoliczności było rzeczą konieczną stanąć pod bronią, a obecnie potrzeba dostarczyć pieniędzy kasie państwowej. Skupczyzna i rząd chciały za granicą zaciągnąć pożyczkę, nie mogły jednak skutecznie tego z powodu twardych warunków, jakie zagranica stawiała. Musimy przeto sami sobie poradzić, składając na ołtarzu ojczyzny ile kto może; musimy pożyczyc państwu pieniędzy, aby uodowodnić światu współczesnemu i potomności, że dzisiejsza generacja spełniła swój obowiązek.

Mieszkańcy Belgradu! Nikt od was nie żąda darowizny; państwo zwróci Wam z procentem to, co od was pożyczyc. Rząd w porozumieniu z wydziałem skupczyzny postanowił rozpisac pożyczkę narodową, aby mógł stawić czoło nieuniknionym wypadkom, ku którym zdążamy. Na Belgrad wypada 1 1/2 miliona dinarów (franków). Reprezentacya miasta żywi nadzieję, że ludność dostarczy tej sumy dobrowolnie.“

Następuje prośba, aby obywatele złożyli tę sumę w przeciągu dni 15. Koniec odezwy brzmi dosłownie: „Naród serbski musi być oswobodzonym i zjednoczonym jak był za czasów Niemanców; w przeciwnym razie musiałaby Serbia niknąć i zginąć, jak to się zawsze dzieje z członkiem odłączonym od organizmu. Nie chcąc popełnić takiego samobójstwa musiała Serbia zająć wobec powstania stanowisko, odpowiadające jej interesom i uczuciom, jej prawom i obowiązkom. Waszą rzeczą jest poprzeć rząd serbski na tej drodze krwi i mienia.“

Dan w Belgradzie 26 maja 1876.“

KRONIKA

— **Mianowania w armii.** Następujący kapitanowie i rotmistrzowie II klasy zanotowani zostali do awansu na majorów w służbie lokalnej: Wincenty Geyr, przy pułku piechoty nr. 55; Gabryel Kisimek, przy pułku p. nr. 30; Jan Kramer, przy pułku piechoty nr. 55; Maksymilian Nowak, przy pułku piech. nr. 40; Wacław Stangler, przy pułku ułanów nr. 7 i Franciszek Güttler, przy pułku art. polow. nr. 10.

Kapitan II klasy Karol Halbert na etacie dyrekcji inżynierii w Krakowie, w drodze łaski mianowany kapitanem I klasy.

Porucznik pułku piechoty nr. 10 Herman Teyrowski, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, w uznaniu zasług w ciągu 46 letniej służby, otrzymał charakter kapitana *ad honores* z uwolnieniem od taksy a nadto wojsk. krzyż zasługi.

Wojskowy cew lekarski dr. Adam Jakubowski, przy szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie, mianowany nadlekarzem pułku rezerwy nr. 20; zaś takiz ewel dr. Józef Rosenzweig, przy szpitalu garnizonowym nr. 16 w Peszcie, lekarzem asystentem przy komendzie rezerwy pułku piechoty nr. 70.

W oddziałach landwery pieszej mianowani: kapitanem II klasy Ignacy Topolnicki, przy batalionie wadowickim nr. 54 i podporucznikiem Franciszek Jorkowski, przy batal. tarnowskim nr. 53.

Jakób Nałęcz Morawski, mianowany podporucznikiem przy galic. szwad. ułanów landwery nr. 7.

Dr. Leopold Rehan mianowany lekarzem batalionowym landwery z charakterem porucznika w Żółkwi, a chirurg Marek Eskreis lekarzem asystentem z charakterem podporucznika przy zloczowskim batalionie landwery nr. 67.

— **O pożarze teatru w Tryeście** dochodzą następujące szczegóły: Dnia 27 maja o godzinie 5 po południu z niezbadanej dotąd przyczyny wszczął się pożar w tutejszym teatrze, który w ciągu dwóch godzin cały gmach

ten obrócił w perzynę. Nic zresztą dziwnego, że pożar był taki gwałtowny, całe bowiem wewnętrzne urządzenie teatru, a nawet schody i foyer były z drzewa. Teatr o którym mowa, służył nietylko do przedstawień scenicznych, ale także jako i miejsce zgromadzeń ludowych. Nazwę swą *Mauroner* miał od byłego komendanta terytorjalnej milicji p. L. Mauronera, który zbudował go w roku 1828 na miejscu starego małego teatru ludowego. Obejmował ten gmach przeszło 2000 miejsc dla widzów. W dzień pożaru miano w nim grać *Lucyę z Lamermooru* i miejsca już prawie wszystkie były wyprzedane; przy całym nieszczęściu zatem wielkie szczęście, że katastrofa nie nastąpiła o parę godzin później, w czasie przedstawienia. Nic zupełnie z ognia nie wyratowano; spaliły się nawet instrumenta muzyczne członków orkiestry. Mury zewnętrzne gmachu przepalone runęły także. Właściciele teatru pp. Mauroner i Rosseger ubezpieczeni byli na zhr. 60.000.

— **Skradziony w Londynie obraz**, portret lady Devonshire pędzla Gainsborougha z galerii Andrewa, kosztował nie 10.000 frank, lecz 10.100 gwinei, to jest przeszło 200.000 franków. Za schwytanie złodzieja wyznaczył poszkodowany nagrodę w kwocie 1000 ft. szt. czyli 12.000 zł.

— **W stosunkach klimatycznych** Europy zaszedł osobliwy przewrót. Podczas gdy cała północna a także środkowa część naszego kontynentu w trzecim tygodniu maja nawiedzona była dotkliwymi przymrozkami, które w okolicach Wilna i Petersburga dochodziły do — 7 i — 8 stopni R., w zachodnich guberniach Syberii od początku tegorocznej wiosny utrzymuje się ciągle stosunkowo ciepło i termometr ani razu nie opadł niżej zera.

— **Zabójcza fortuna**. Turyńska *Gaz. del Popolo* opowiada następujące zdarzenie: W okolicy Mondovi zachorował niedawno jeden z zamożnych właścicieli ziemskich a czując się bliskim śmierci postanowił jeszcze na łożu śmiertelnym wziąć ślub z narzeczoną swoją. W kilka dni po spełnieniu tego zakończył życie, a młoda wdowa, uboga szwaczka, dowiedziała się nagle, że jest jedyną spadkobierczynią ogromnego majątku, wynoszącego przeszło milion lirów. Niespodzianka ta oddziaływała tak fatalnie na jej umysł, że po kilku dniach popadła w obłąkanie. W przystępie szalu biedna wyskoczyła oknem ze znacznej wysokości na bruk i zabiła się na miejscu.

— **Kosmopolityczna kolonia**. Nie ma może na świecie miejscowości, w którejby w zgodzie mieszkali obok siebie tyle narodowości, co w kolonii Assunguy, w Parana. W liczbie bowiem 1824 mieszkańców, składających osadę Assunguy, znajduje się 875 Szwedów, 338 Francuzów, 221 Anglików, 202 Włochów, 71 Niemców i 16 Hiszpanów. Dodać należy, że językiem krajowym i w sądach tamtejszych używanym jest portugalski.

— **Olbrzymie przedsiębiorstwo techniczne** zaprzęta znowu umysł we Francji. Chodzi o budowę kanału, któryby połączył cieśninę Kaletańską z morzem Śródziemnym przecinając całą Francję, i przystępny był dla okrętów aż do objętości 300 beczek czyli 6.000 centnarów. Paryska Izba handlowa rozpoczęła już w tej mierze rokowania z rządem. Według preliminarza kosztu budowy takiego kanału wynosiłyby 65 milionów franków, z których 10 milionów wymagałyby roboty na przetrzeźni dolnej Sekwany, 5 milionów na przetrzeźni górnej Sekwany, 10 milionów wykopanie kanału burgundzkiego a 40 milionów fraunków roboty na przetrzeźni Rodanu. Łożyisko tej ostatniej rzeki musiałoby być obniżone o 13 i pół metrów. W Ługdunie schodziłyby się dwie odnogi kanału: Rodanu i Sekwany; ostatnia potrzebuje być zagłębiona tylko o dwa metry. Szerokość kanału wynosiłaby około 130 metrów. W ciągu lat sześciu, według projektu budowa mogłaby być ukończoną. Świat handlowy francuski jest tego przekonania, że kanał taki zrobiłby konkurencję drogiej kolei św. Gotarda i zwłaszcza dla odbytu win francuskich stanowiłby najwłaściwszą drogę.

— **Zbiór skrzypców kremońskich**, składający się z 15 sztuk tych cennych instrumentów muzycznych, wyprzedany został niedawno na publicznej licytacji w Londynie. Dwoje skrzypców sławnego mistrza Stradiwariego sprzedano po 240 gw., za skrzypce zaś Gwarneriego zapłacił ktoś ogromną stosunkowo sumę 600 gwinei, czyli przeszło 5.000 złr.

— **Pogrzeb Palackiego** odbył się w Pradze w środę przy ogromnym udziale ludności stolicy i reprezentantów prowincji. Jak zwykle w podobnych wypadkach wystąpiły uroczyste wszystkie korporacje i stowarzyszenia, których tak znaczną liczbę posiada Praga. Niemieckie stowarzyszenia równie jak duchowieństwo we wszystkich obrzędach wzięło udział w żałobnym obchodzie. We wszystkich kościołach Pragi bito we dzwony przez cały czas pogrzebu, który trwał od godziny 10 z rana do 2 po południu. Z wielu domów powiewały żałobne chorągwie. Mowę pogrzebową miał superintendent Molnar, mowę pochwalną Zeithammer. Zwłoki spoczywały w trumnie kruszcowej

z kryształowem wiekiem, można je było przeto oglądać do ostatniej chwili. Przez cały czas trwania pogrzebu gorzały w mieście płomienie gazowe. Na placu Inwalidów włożono trumnę na karawan, który ją odwiózł do majątku zmarłego. Lobkowie. Czteryście jeźdźców i 300 powozów towarzyszyło zmarłemu aż na miejsce wiecznego spoczynku, gdzie pochód stanął o godz. 7 wieczór.

— **Okropny pożar** zniszczył dnia 30 maja w znacznej części miasto Quebec w Ameryce. W ciągu dnia pochłonął tysiąc domów. Szkoda wynosi milion dolarów.

— **O nowym sułtanie**, Muradzie V donosi telegram *Deutsche Zeitung* ze Stambułu, że jego sułtańska mość jeszcze jako następcę tronu wstąpił był do jednej z łóż wolnomularskich, której członkiem i dygnitarzem jest do tej chwili.

— **Zuów wielkie sprzeniewierzenie**. Według telegramu z Bukaresztu dnia 30 maja generalny kasyer tamtejszej kasy depozytowej, Konstanty Arion, znikł bez śladu. Sprzeniewierzona suma nie jest jeszcze stanowczo oznaczona, zdaje się jednak że będzie bardzo znaczną.

— **Wielki pożar w Poznaniu**. W nocy na 31 maja zgorzała w Poznaniu destylarnia spirytusu Potworowskiego i Spółki. Spaliły się nietylko maszyny i budynek, ale także znaczne zapasy spirytualiów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń
w Krakowie.

II.

Kraków, dnia 31 maja.

(St.) W dalszym ciągu obrad ogólnego zgromadzenia udzielono Dyrekcyi absolutoryum ze złożonych za ubiegły rok rachunków we wszystkich trzech działach ubezpieczeń i przyjęty następujące, przez specjalne komisyje rachunkowe przedłożone wnioski:

a) W dziale ogólnym: Z ogólnej przewyżki dochodów w tym dziale, w roku 15 istnienia Towarzystwa uzyskanej, a wynoszącej kwotę 361.507 zł. 14 c. mają być wypłacone członkom zwroty w wysokości 200%, co wynosi sumę 289.887 zł. 7 c., z pozostałej reszty przekazuje się suma 55.977 zł. 41 c. funduszowi asekuracyjnemu roku bieżącego, t. j. 1866/7 — zaś pozostałość 13.642 zł. 66 c. przekazuje się funduszowi rezerwowemu w tym dziale.

b) W dziale gradowym: Wykazana za rok 12 istnienia tego działu strata w kwocie 24.715 zł. 10 c. ma być z funduszu rezerwowego pokryta — przez co jednak, jak ze sprawozdania dyrekcyi wiadomo, fundusz ten nie zostanie uszczuplony, gdyż miał on w ubiegłym roku z zaliczek, niepodniesionych zwrotów i odsetek dochód w wysokości 26.907 złr. 31 ct., a zatem o 2.192 złr. 21 ct. więcej, niż kwota, na pokrycie straty potrzebna, wynosi.

c) W dziale życiowym: 1. Z czystego zysku 23.243 złr. 32 ct. w dziale ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych przynajmniej ubezpieczonym w pierwszym i drugim roku istnienia tego działu od zaliczek w sumie 26.420 złr. 67 ct., 200% dywidendy, co wynosi 5.284 złr. 13 ct. zaś kwotę 17.960 złr. 19 ct. przekazuje się jako rezerwę zysków na dalsze lata; 2. członkom ubezpieczonym w pierwszym i drugim roku istnienia działu ubezpieczeń kapitałów dożywniczych przynajmniej z czystego zysku 1.905 złr. 30 ct. od zaliczek w sumie 6.977 złr. 29 ct. dywidenda w wysokości 100% — co czyni 697 złr. 73 ct. — zaś kwotę 1.257 złr. 57 ct. przekazuje się również jako rezerwę na dalsze lata.

P. Pruszyński wyraża życzenie, aby fundusze tego działu nie były lokowane w papierach ulegających fluktuacyom giełdowym (jak obecnie w akcyjach kolejowych), lecz w listach zastawnych.

P. hr. Męciński przedkłada następnie ułożoną przez Radę nadzorczą instrukcyę w przedmiocie uchwalonego na zeszlórocznym ogólnem zebraniu wybierania członków rady nadzorczej po miejscowych okręgach.

Zgromadzenie instrukcyę tę bez rozprawy przyjmuje.

Następnie zdaje p. hr. Męciński imieniem Rady nadzorczej sprawę z wniosków przekazanych tejże Radzie na ostatniem ogólnem zgromadzeniu. Tu należą w pierwszym rzędzie wnioski pp. Weigla, Biechońskiego i Koziebrodzkiego w przedmiocie wybierania członków Rady nadzorczej po miastach i uprawnienia do głosowania. Rada nadzorcza „nie poleca zebraniu tych wniosków do uwzględnienia” — czyli inaczej mówiąc, wnosi przejście nad

niemi do porządku dziennego. Przewodniczący poddaje zdanie Rady nadzorczej w tej formie pod głosowanie, a zebranie wniosków ten przyjmuje.

Ten sam los spotkał wniosek p. Wybranowskiego, w przedmiocie wysyłania delegatów z każdego powiatu na ogólne zgromadzenie.

Wniosek p. Pawlikowskiego, żądający od Rady nadzorczej, aby w uznaniu niebezpieczeństwa wynikającego ztąd, że Towarzystwo składa się z 2.000 członków, a zaledwie 40 członków przybywa na ogólne zgromadzenie, tworząc wprawdzie statutem przepisany, ale bardzo przypadkowy komplet, wypracowała projekt zapobiegający temu — wniosek ten uległ dłuższej dyskusyi.

Sprawozdawca Rady nadzorczej, p. hr. Męciński, twierdzi, że niemniane niebezpieczeństwo wcale tu nie zachodzi, albowiem Towarzystwo jest w ten sposób zorganizowane, iż punkt ciężkości leży w Radzie nadzorczej, a skład tej Rady w skutek przyjętej dopiero co instrukcyi nie może być nigdy przypadkowym.

P. Pawlikowski usiłuje w bardzo obszernem przemówieniu dowieść, że wskazane przezeń niebezpieczeństwo istotnie zachodzi, albowiem może się zdarzyć wypadek, iż zbierze się kiedyś na ogólnem zgromadzeniu taka większość, która chociażby nawet w dobrej wierze powołałby jednak szkodliwie dla Towarzystwa uchwały.

P. hr. Męciński powtarza, że Rada nadzorcza nie mogła dojrzeć w danym wypadku jakiegokolwiek niebezpieczeństwa i dla tego nie mogła przedłożyć zebraniu żadnego w tej mierze projektu. Mowca nie widzi zresztą sposobu, w jakoby można członków do licniejszego w ogólnem zgromadzeniu udziału zniewolić. Jeżeli p. Pawlikowski jakie niebezpieczeństwo spostrzeżę, niech sam z projektem ku zaradzeniu złemu wystąpi.

Po powtórnem przemówieniu p. Pawlikowskiego tudzież p. hr. Wodzieckiego i sprawozdawcy, który wskazując na pomyślny rozwój Towarzystwa, sprzeciwia się wszelkim wątpliwej wartości reformom i innowacyom — zgromadzenie nad wnioskiem p. Pawlikowskiego przechodzi również do porządku dziennego.

Wniosku p. dr. Cesnaka, aby z działu ubezpieczeń na życie wybierano dwu członków do Rady nadzorczej — sprawozdawca „nie poleca do uwzględnienia”, a zgromadzenie przechodzi nad nim do porządku dziennego.

Następują trzy wnioski p. Łodyńskiego. Pierwszy domaga się zbadania stosunku Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z rosyjskiem Towarzystwem „Jakor”, i wykazania strat z tego stosunku wynikłych. Sprawa ta była na zeszlórocznym Zgromadzeniu przedmiotem bardzo burzliwej dyskusyi, wszelako już zeszlóro roku była przez Radę nadzorczą należycie wyjaśniona.

Sprawozdawca p. hr. Męciński przytacza w tej mierze następujące daty: Z końcem 15 roku istnienia Towarzystwa przedstawia się dochód ze stosunku z Towarzystwem „Jakor” w kwocie 26.455 rubli 81 kopiejek, straty wynoszą ogółem 7.513 rub. 6 kop., pozostaje nadwyżka dochodów w ilości 18.942 rub. 75 kop., odliczywszy od tego stratę zeszlóroczną w kwocie 100 rub. 88 kop., okazuje się ostateczny rezultat operacji z Towarzystwem „Jakor” po koniec maja b. r. obliczony w cyfrze dochodu rub. 18.841 kop. 67. Kontraktowy ten stosunek kończy się zresztą z dniem 18 maja 1877.

Wyjaśnienia te przyjmuje zgromadzenie bez rozprawy do wiadomości.

Drugi wniosek p. Łodyńskiego żąda, aby ze względu na to, że Galicya wschodnia większą część premii do Towarzystwa opłaca, zgromadzenia ogólne odbywały się na przemian jednego roku we Lwowie, drugiego zaś w Krakowie.

Po wyjaśnieniach sprawozdawcy, że żądanie to już z tego względu nie jest do spełnienia, iż cały aparat urządzeń wewnętrznych Towarzystwa wraz z Radą nadzorczą trzebaby przenosić co drugi rok do Lwowa, zgromadzenie i nad tym wnioskiem przechodzi do porządku dziennego.

Ostatni wniosek p. Łodyńskiego domaga się, ażeby dyrektorowie Towarzystwa nie piastowali podobnych urzędów w bankach i innych instytucjach finansowych lub asekuracyjnych. — Ponieważ zgromadzenie ogólne ma według statutu niczem nieograniczoną wolność w wyborze dyrektorów Towarzystwa, przeto i ten wniosek „nie został uwzględniony.”

Tym sposobem porządek dzienny wy-czerpano. Po ogłoszeniu rezultatu wyborów, który wczoraj podaliśmy i po wiadomem przemówieniu p. br. Bauma, nastąpiło kilkuminutowe posiedzenie filialnej instytucyi, t. j. istniejącego od roku Towarzystwa wzajemnego kredytu, w którym wzięło udział kilkunastu zaledwie członków.

W załatwieniu sprawozdania komisyi rachunkowej udzielono dyrekcyi Towarzy-

stwa wzajemnych ubezpieczeń, która jest oraz dyrekcyą Towarzystwa wzajemnego kredytu, absolutoryum z rachunków za czas od dnia 15 sierpnia 1874 po dzień 31 grudnia 1875. Ogólny zysk wynosi 20.188 zł. Z tego należy się dyrekcyi na mocy statutu 10% tytułem tantiemy, co czyni kwotę 2.018 zł. 80 ct., pozostaje zatem 18.169 zł. 20 ct. Na wniosek komisyi rachunkowej uchwalono: 1) z sumy 18.169 zł. 20 ct. przekazać 10% t. j. 1.816 zł. 92 ct. funduszowi rezerwowemu, 2) z pozostałej zaś sumy 16.352 zł. 28 ct. wypłacić członkom 7 1/2% dywidendy od udziałów, co wyniesie kwotę 15.963 zł. 30 ct. Pozostała reszta 418 zł. 98 ct. ma być przeniesiona na rachunek zysków roku 1876

Ostatnim przedmiotem porządku dziennego jest kwestya wynagrodzenia członków Rady nadzorczej.

P. hr. Męciński oświadcza imieniem Rady nadzorczej, że ze względu na młody wiek instytucyi, wszyscy członkowie Rady nadzorczej zrzekają się wynagrodzenia za swą pracę. (Brawo.)

Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 5 popołudniu.

— **Wyrób wódki i piwa w Galicyi**. W kwietniu r. b. wyrobiono w 175 gorzelniach galicyjskich ogółem 767.346 48 stopni alkoholu a w 214 browarach wywarzono ogółem 47.897 hektolitrow piwa.

— **Wyrób cukru w Galicyi**. W kwietniu r. b. wyrobiła tylko cukrownia Tarnowska 14.218 kilogramów cukru płynnego z ziemniaków lub krochmalu i 4.932 kilogramów cukru ziarnistego.

— **Produkcya i sprzedaż soli**. W kwietniu r. b. wynosiła produkcya soli w Galicyi 8.261.691 kilogramów a sprzedaż 7.307.386 kilogramów. W tym samym miesiącu 1875 r. wynosiła produkcya 9.564.230 kilogr. a sprzedaż 7.200.648 kilogr. Z porównania okazuje się, że w roku 1876 była sprzedaż soli o 106.738 kilogr. większą a produkcya o 1.302.539 kilogramów mniejszą niż w roku 1875.

OSTATNIA POCZTA

Budapester Correspondenz z d. 30go z. m. donosi: Członkowie węgierskiej delegacyi starają się usilnie, podobnie jak delegacyi Rady państwa, załatwić swe czynności parlamentarne jeszcze przed Zielonemi Świątami. Przypuszczają, że delegacya austriacka załatwi wszystkie zalegające sprawozdania d. 31 maja, a delegacya węgierska d. 1go czerwca, tak że komisyje ugodowe będą mogły porozumieć się we czwartek i w piątek rano, a w piątek po południu będą mogły przedłożyć swe propozycye delegacyom. Tym sposobem mogłoby w sobotę nastąpić w delegacyi węgierskiej trzecie czytanie wspólnego budżetu i zamknięcie sesyi delegacyjnej.

Dalsze szczegóły o katastrofie w Konstantynopolu zestawiamy w osobnej rubryce. Wynika z nich, że sułtan Abdul Azis strącony został z tronu nie przez lud lecz przez własnych ministrów. Na czele sprysiężenia stali: W. Wezyr Mehmed Ruźdy basza i Midhat basza.

Wiadomość o uduszeniu zdebronizowanego sułtana nie jest dotychczas stwierdzoną, chociaż utrzymuje się uporczywie między ludnością stolicy tureckiej. Mówią, że dostojnicy dworscy przenosząc sułtana z pałacu Dolma-Bagdże do starego seraju, zostali w drodze otoczeni przez sołów, którzy zamordowali sułtana. Zwłoki przeniesie miano następnie do starego seraju i oddać rodzinie do dopełnienia obrzędów pogrzebowych.

Z Petersburga donoszą i czerwca: Wskutek katastrofy konstantynopolańskiej nastąpić musi jeszcze wymiana zdań między dworami co do propozycyi, sformułowanych przez trzy mocarstwa a przez Włochy i Francję popartych. Katastrofa konstantynopolańska dowodzi, że od dawna zakradła się niepewność we wszystkich stosunkach politycznych Porty a mianowicie co do zapewnienia reform, które nie są osobiście poręczone.

Journal de St. Petersbourg wykazuje trudności, jakie się przedstawiają sułtanowi Muradowi, których sposób wstąpienia jego na tron wcale nie zmniejszył. Z pewnością troskliwość Europy, aby przeszkodzić wzmaganiu się dalej kryzysu wschodniej, nie ulega żadnej zmianie. Porozumienie się mocarstw pozostało niewzruszonem w życzeniu otrzymania od rządu tureckiego wykonania nieuniknionych reform. Artykuł pomienione-

go dziennika spodziewa się, że Murad uczyni zadosyć tym życzeniom i nie stanie się narzędziem fanatyzmu religijnego i narodowego.

Dzienniki angielskie wyrażają się o zmianie tronu tureckiego w ogóle przychylnie ale oględnie, nie wiążąc do niej wielkich nadziei. Softy, mówią te dzienniki, sprawili ruch ten roztropnie i zręcznie, ale godzi się zapytać: czy poglądy softów polegają na jakim formalnym programie i czy myślą, że mogą wprowadzić go w życie. Zresztą uważają tę zmianę tronu za wypadek przychylny pokojowemu rozwiązaniu kwestyi i mniemają, że mocarstwa będą wspierać usiłowania Turcyi.

Tagblatt umieszcza telegram z Semlina 30 maja, że wojska serbskie lada dzień wkroczą do Turcyi.

Ten sam dziennik dowiadyuje się, że flota angielska w Bosforze wspierała czynnie rewolucyę w Konstantynopolu

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Husiatyn, 1 czerwca. [Tel. pryw.] Groźny pożar wybuchł dziś wieczór. Miasto całe w wielkim niebezpieczeństwie. (Telegram ten nadszedł wczoraj po godz. 10 w nocy; bliższych szczegółów nie otrzymaliśmy aż do zamknięcia dziennika Przyp. Red.)

Husiatyn, 2 czerwca. Wczoraj wybuchł tu pożar i zniszczył 60 domów, dachy na kościele i plebanii, aptekę i budynek rady powiatowej. Szkoda wynosi przeszło 250 000 złr. Skuteczna pomoc przybyła z Husiatyna rosyjskiego z dobrmi sikawkami. O północy deszcz wstrzymał pożar. Dłż zalewają pogorzeliśko wodą. Nędzia wielka.

Wiedeń, 2 czerwca. (Tel. pryw.) Zastępca prokuratora przy sądzie obwodowym złoczowskim, Szymonowicz, przeniesiony został do Lwowa. Adjunkt sądowni Prokopczyk i Gwiazdź mianowani zastępcami prokuratora.

Wiedeń, 2 czerwca. [Tel. pryw.] W dzisiejszym swym wstępnym artykule podnosi Presse, że najnowsze wypadki w Stambule mocno zdekoncertowały Rosyę. Antagonizm między tem mocarstwem a Anglią coraz silniej się akcentuje.

Presse mniema, że Anglii uda się pozyskać dla swojej polityki także Francję i Włochy. Tym sposobem alians pięciu mocarstw europejskich zostanie rozbity. Rossya pojmuje to nowe położenie, dowodzą tego najnowsze głosy rosyjskie, dochodzące z Petersburga.

Neue freie Presse otrzymała telegram z Konstantynopola, że Wysoka Porta wydała hat, który obwieszcza wyniesienie na tron sultański Murada V i proklamuje równouprawnienie wszystkich poddanych tureckich.

Nowy Sultan zrzekł się siedmiu milionów franków z swojej listy cywilnej na rzecz państwa.

Po odczytaniu hatu nastąpiło uroczyste obwieszczenie detronizacyi sultana Abdul-Azisa.

Wiedeń, 2 czerwca. [Tel. pryw.] Dzisiejszy Tagblatt twierdzi, że na prezydenta Trybunału Administracyjnego desygnowany został dr. Hasner.

Paryż, 2 czerwca. Wstąpienie na tron Murada zostało zakomunikowane oficjalnie prezydentowi Rzeczypospolitej marszałkowi Mac-Mahon.

Izba zatwierdziła wybór ks. Hieronima Napoleona do Izby.

Konstantynopol, 1 czerwca. Nowy sultan wydał reskrypt, w którym oświadcza, że zatrzymuje dotychczasowych ministrów, że zrzeka się 60.000 kies z swej listy cywilnej i dochodów z wszystkich dóbr prywatnych korony na rzecz skarbu państwa. Sultan poleca dalej w swym reskrypcie przywrócić równowagi w budżecie, bezzwłoczne ulepszenie w skarbowości i publicznej oświacie, roorganizacyę rady państwa i ministerstwa sprawiedliwości. Sultan poleca ministrom, aby uradzili nową formę rządu, któraby wszystkim poddanym państwa bez różnicy najbardziej była odpowiednią, i zapewniła wolność każdemu mieszkańcowi ottomańskiego państwa. Sultan wyraża życzenie, aby przyjaźne stosunki między obcymi mocarstwami a Turcyą zostały nadal utrzymane i proklamuje się w końcu Pady-

szachem i Wielkim Khanem z Łaski Bożej i z Woli Narodu.

Paryż, 2 czerwca. [Tel. pryw.] Soir donosi, że tulońska eskadra została uzbrojona i otrzymała nakaz pogotowia.

Cetynia, 2 czerwca. [Tel. pryw.] Urzędowy Glas Czernogorca powiada, że przyjęcie dwumiesięcznego zawieszenia broni przez powstańców jest prostem niepodobieństwem.

Belgrad, 2 czerwca. [Tel. pryw.] Generalny konsul austriacko-węgierski, książe Wrede zaprotestował tu przeciw moratorium. Takż sam protest wniósł w rząd tutejszy konsul niemiecki. Książe Wrede powołany został do Budapesztu, gdzie ma zdać sprawę z obecnej sytuacji w Serbii.

Londyn, 2 czerwca. Disraeli oświadczył w parlamencie na podstawie otrzymanych z Konstantynopola wiadomości, że muzułmańska ludność w Turcyi jest zadowolona z obrotu rzeczy. Dalej oświadczył Disraeli, że berlińskie memorandum nie zostało jeszcze udzielone Porcie i wyraził nadzieję, że krok ten okaże się niepotrzebnym. Położenie w tej części Europy jest bez wątpienia krytyczne, ale rząd angielski poczynił kroki, których wymagały interesy i honor kraju. Disraeli konstataje, że interesy Anglii najwięcej znajdują zabezpieczenia w utrzymaniu pokoju, a honor Anglii najlepiej będzie ochroniony, jeśli rząd weźmie główny udział w usiłowaniach do utrwalenia nadal pokoju.

Odpowiedz. redaktor Władysław Kozłowski.

Do dzisiejszego numeru dołącza się PRZEWODNIK NAUKOWY za czerwiec dla prenumeratorów całopłatnych.

Przyjechali do Lwowa. dnia 2 czerwca 1876.

Hotel Żorza.

Pp. Dr. A. Bing z Wiednia. — K. Duńka z Kiszyniowa. — J. Siemoszko z Kiszyniowa. — J. Skrowaczewski z Przemysła. — H. Gärtner z Grefeld. — H. Mittler z Wiednia. — A. Leonowicz z Podwołoczysk.

Hotel Europejski.

Pp. J. hr. Della-Scala z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Pp. W. Madejewski z Świstelniki. — I. Papara z Cykowa. — J. Papara z Batiatycza. — W. Puzyna z Martynowa. — E. Rozwadowski z Hładka. — S. Strożeczki z Wielkiej drogi. — J. Klein-

berg z Bielska. — E. Kochanowska z Bessarabii. — K. Berger z Stryja. — J. Goldmann z Wiednia. — L. Gundelfinger z Frankfurtu. — J. Engel z Offenbacha. — Dr. J. Frankfurter z Stanisławowa. — Dr. A. Zembracki z Tarnopola.

Hotel Langa.

Pp. J. Ruitner z Wiednia. — H. Kraemer z Wiednia. — D. Reiniger z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp. W. Bojarski z Zbaraża. — C. Zaremba z Liczakowa. — F. Łodyńska z Czakowa. — W. Zaborowska z Wołynia.

Hotel Kuhna.

Pp. L. Preyer z Stanisławowa. — L. Pohorecki z Nahorca. — L. Dziwiński z Cieszanowa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 2 czerwca 1876.

Pp. E. Szadkowski do Zaleszczyk. — B. Chmielewski do Jabłonowa. — A. Dydyński do Czerniawki. — S. D. Gojżewski do Rosyi. — N. Janiszewski do Żurawna. — S. Łodyński do Nahorca.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 2 czerwca 1876 r., godz. 7 rano Barometr 735.2mm. — Psychrometr suchy 14.20C. Psychrometr wilgotny 12.70C. Prężność pary 10.0mm Wilgoć 84%. — Zachmurzenie 7. — Wiatr NE1 Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin Temperatura powietrza 11.40Rm. Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5 minut 5 (pociąg mieszany); w nocy o godzinie 11 min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6 min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godzinie 6 min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10 min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6 min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godzinie 12 min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11 min. 48 (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (przez Stryj): rano o godz. 7 min. 7 (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): w południe o godz. 12 min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11 min. 32 (pociąg mieszany).

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4 min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3 min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10 minut 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa: (przez Stryj): wieczorem o godz. 9 min. 3 (pociąg mieszany);

Z Podwołoczysk: (do Lwowa na Podzamcze): po południu o godz. 4 min. 3 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3 min. 45 (pociąg mieszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Cennik lwowskiej Izby handlow. i przemysł. Lwów, dnia czerwca 1 1876

Table with columns for 'Akcyje na sztukę', 'Listy zast.', 'Obligacje', 'Losy', 'Monety'. Includes items like 'Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.', 'Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.', 'Banku kredyt. gal. „200“', 'Fow. kredyt. galic. 5% w. a.', 'Banku hyp. galic. 3% w. a.', 'Listy dłużne g. Z. kr. w. 6% w. a.', 'Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal.', 'Fow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.', 'Banku narodowego', 'Banku aust. 200 zł. emit. zł. 120.', 'Inst. kred. dla handlu po 160 zł.', 'Niższe austr. tow. eskomp. po 500 zł.', 'Gal. banku hip. po 200 zł.', 'Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpl. 40%', 'Gal. zakł. kredyt. ziemsk. a 200 zł.', 'Banku narodowego', 'Kol. Albrechta a 200 zł. w srebr.', 'Aust. tow. żegluga par. po 500 zł. m. k.', 'Kol. Ces. Elżbiaty po 200 zł. m. k.', 'Kol. Przewóz-Tarn. (w. o.) a 200 zł. w srebr.', 'Póln. kolei po 1000 zł.', 'Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.', 'Lwow. ozern. kolej po 300 zł. w. a. w srebr.', 'Fow. kol. żel. państ. po 300 zł. m. k.', 'Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.', 'Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebr.'

Kurs giełdy wiedeńskiej. dnia 30 maja 1876.

Table with columns for '1. Dług Państwa', '2. Obligacje indemp.', '3. Akcyje', '4. Listy zast. losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'. Includes items like 'Jednolity dług Państwa w banknot.', 'Losy „trocku“ 1839 całe.', 'Czech. Bukowiny', 'Galicji', 'Niższej Austrii', 'Siedmiogrodu', 'Węgier', 'Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.', 'Inst. kred. dla handlu po 160 zł.', 'Niższe austr. tow. eskomp. po 500 zł.', 'Gal. banku hip. po 200 zł.', 'Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpl. 40%', 'Gal. zakł. kredyt. ziemsk. a 200 zł.', 'Banku narodowego', 'Kol. Albrechta a 200 zł. w srebr.', 'Aust. tow. żegluga par. po 500 zł. m. k.', 'Kol. Ces. Elżbiaty po 200 zł. m. k.', 'Kol. Przewóz-Tarn. (w. o.) a 200 zł. w srebr.', 'Póln. kolei po 1000 zł.', 'Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.', 'Lwow. ozern. kolej po 300 zł. w. a. w srebr.', 'Fow. kol. żel. państ. po 300 zł. m. k.', 'Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.', 'Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebr.'

Table with columns for '4. Listy zast. losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'. Includes items like 'Powz. austr. zakł. kred ziem. 5% w srebr.', 'Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%', 'Gal. tow. kred. w. a. po 40%', 'Gal. banku hipot. po 6%', 'Gal. zakł. kred. włośc. po 6%', 'Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%', 'Bank narod. po 5%', 'Węg. tow. ziem. po 5 1/2%', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', 'Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.', 'Kol. naddniestr. a 300 zł. 5% w. a.', 'Tow. kol. żel. Przewóz-Tarnów (w. oz.)', 'Kol. pól po 100 zł. m. k.', 'Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%', 'Kol. „III emisyi“', 'Kol. lwow.-ozern. jas. III. emia. a 300 zł.', 'Węg. gal. kol. a 300 zł. 5% w srebrze', '6. Losy', 'Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.', 'Clarego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaj po 100 zł. m. k.', 'Reglewiecha po 10. zł. m. k.', 'Losy miasta Krakowa', 'Półteczka miasta Budy po 40 w. a.', 'Falięgo po 40 zł. m. k.', 'Fundacya szpital. Arotykajcia Rudolfa', 'Salma po 40 zł. m. k.'

Table with columns for 'Kurs Złota', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński. 1 czerwca 1876.'. Includes items like 'St. Genois po 40 zł. m. k.', 'Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.', 'Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.', 'Waldsteina po 20 zł. m. k.', 'Windschgrätzka po 20 zł. m. k.', 'Augsburg za 100 zł. w. p. n.', 'Berlin za 100 mark n. p. w.', 'Frankfurt 100 Mark. p.', 'Hamburg za 100 M. B.', 'Londyn za 10 zł. szt.', 'Paryż za 100 fr.', 'Dukat ces. men.', 'Korona', '20-frankówka', 'Rosyjski imperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro', 'Jednolity dług Państwa w banknotach', 'Losy pożyczki z roku 1860', 'Akcyje banku wiedeńskiego', 'kredytowego bez kuponu', 'Londyn 10 fnt. szterlingów', 'Srebro', 'Napoleonów', 'Dukat cesarski men.', '100 Marek.'

(2271 1—3) Obwieszczenie.

L. 5804 C. k. sąd powiatowy w Starem mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi i Iwanowi Wicencyk o 98 złr a. w. z pn., dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 4, rep. 138, w Wołoszynowie położonej, dłużników własnych, ciała tabularnego nie stanowiącej z wszystkimi do tej realności należącami, w protokole opisanym z dnia 9 maja 1871 r. l. 1422 opisanymi gruntami i innymi przynależnościami, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 30 czerwca 1876 r. dnia 20 lipca 1876 r. i dnia 3 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie. Warunki licytacyjne mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Stare-Miasto dnia 10 grudnia 1875.

(2272 1—3) Obwieszczenie. L. 4437. C. k. sąd powiatowy w Starem Mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Senczyżak o 150 złr. 92 ct. a. w. z pn. dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 61, rep. 49 w Potoku wielkim położonej, dłużnika własnej ciała tabularnego niestanowiącej z wszystkimi do tej realności należącami w protokole opisanym z dnia 9 maja 1871 r. l. 1404, opisanymi gruntami i innymi przynależnościami która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 30 czerwca 1876 r., dnia 20 lipca 1876 r. i dnia 3 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie. Warunki licytacyjne mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Stare-Miasto 17 września 1875.

(2269 1—3) Obwieszczenie. L. 4626. C. k. Sąd powiatowy w Starem mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasiowi Mociak o 95 złr. 92 ct. a. w. z pn., dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 50/115 w Strzelbicach położonej, dłużnika własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z wszystkimi do tej realności należącami, w protokole opisanym z dnia 9 maja 1871 r. l. 1415 opisanymi gruntami i innymi przynależnościami, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 23 czerwca 1876, dnia 14 lipca 1876 i dnia 4 sierpnia 1876 r., o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie. Warunki licytacyjne mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Stare-Miasto 24 września 1875.

(2273 1—3) Obwieszczenie. L. 4631. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Ilkowi Bahnij o 150 złr. a. w. z pn. dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 195 w Strzelbicach położonej, dłużnika własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, z wszystkimi do tej realności należącami, w protokole opisanym z dnia 9 maja 1871 r. l. 2966 opisanymi gruntami i innymi przynależnościami, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 30 czerwca 1876 r., dnia 20 lipca 1876 i dnia 3 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 przed połud. w tutejszym sądzie się odbędzie. Warunki licytacyjne mogą być w tutejszej registraturze przejrzane. Stare-Miasto dnia 24 września 1875.

Obwieszczenie.

L. 26331/875. W c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie zalegają posyłki zwrotne z roku 1874, które w wykazie poniżej umieszczonym poszczególnie są. Posyłki te zostaną po upływie trzech miesięcy od 1 czerwca 1876 począwszy, w obec komisji do tego wyznaczonej, otwarte a przedmioty w nich znalezione z wyjątkiem pieniędzy sprzedane.

Nadawcy, którzyby przesyłki swe w oznaczonym powyżej terminie za uiszczeniem zaległych należności pocztowych podnieść chcieli, mają wnieść swoje podania, zaopatrzone receptem nadawczym tudzież odciskiem pieczęci, którą dotycząca posyłki zaopatrzone były, do c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie.

Lwów dnia 20 maja 1876.

Rundmachung.

Nr. 26331/875. Bei der k. k. Postdirektion in Lemberg erliegen die in dem untenstehenden Verzeichnisse ausgewiesenen Retour-Sendungen aus dem Jahre 1874, welche nach Ablauf von drei Monaten vom 1 Juni 1876 angefangen, kommissionell eröffnet, und die in denselben vorgefundenen Gegenstände mit Ausnahme des Baargeldes werden veräußert werden.

Die Aufgeber, welche in der oben erwähnten Frist ihre Sendungen gegen Entrichtung der ausstehenden Gebühren beheben wollen, haben ihre mit den Aufgabsrecepten abgestimmten Eingaben bei der genannten k. k. Postdirektion in derselben Frist einzubringen.

Lemberg am 20 Mai 1876.

L. P. Nr.	miejsce nadania Aufgabe Ort	nazwisko adresata Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	wartość Berth		waga Gewicht		Portorium Porto		przebieg Verlauf	uwaga Anmerkung
				zł.	ct.	fut.	lut.	zł.	ct.		
1	Lutowiska	Józef Hornung	Rzeszów	1460	—	—	4/10	2	36	—	pisma
2	Delatyn	Jakim Melnyk	Lanczyn	2	—	—	5/10	—	32	2	"
3	"	Andrzej Fediuk	Jablonica	164	—	—	1/10	—	32	1 64	"
4	"	Michał Georeczuk	"	2	—	—	7/10	—	32	1 6	"
5	Uście biskupie	Semen Zwiwdek	Pauka Storozynetz	10	—	—	8/10	—	18	—	banknoty
6	Kraków	Madurowicz	Peszt	18	—	3	15	—	1 6	—	"
7	"	Jaworski	?	—	—	—	19	—	18	—	"
8	"	Popławski	?	1	—	—	5 7/10	—	24	—	"
9	"	Zamości	?	1	—	1	25	—	36	—	"
10	"	Industr. (Halle) Bazar	Wiedeń	6 8	—	10	15	—	3 12	—	"
11	"	Wolf	Eisenstadt	1	—	—	26	—	60	—	"
12	"	Rzeszowski	Oświęcim	—	70	—	4 3/4	—	55	—	"
13	"	Scharf	Częstochowa	6	—	—	12	—	39	—	"
14	"	Komisaryat straży skarbowej	Oświęcim	1	—	—	5 9/10	—	18	—	"
15	"	Eichborn	Zakopane	18 50	—	4	—	—	48	—	"
16	"	Bojkowska	?	2	—	—	10	—	36	—	"
17	"	Omer Bascha	Aleksandria	10	—	1	7 8/10	—	1 4	—	"
18	"	Brandstern	Zegestow	12	—	—	7 2/10	—	42	—	"
19	"	Sibensstern	Wiedeń	1	—	—	150 gr.	—	39	—	"
20	"	Halberstein	Nowy Sącz	7	—	5	2	—	96	—	"
21	"	Brener	Lisko	20	—	—	7	—	40	2 6	"
22	"	Jarosch	Zakliczyn	2 6	—	—	3 7/10	—	42	—	"
23	"	Silluge	Chrzanów	67	—	—	5/10	—	32	—	"
24	"	Gossely	Wiedeń	5 8	—	—	1	—	20	—	"
25	"	Pieprzak	Niepołomice	2	—	—	2/10	—	26	—	"
26	"	Kerner	Drohobycz	30	—	—	6/10	—	55	22 50	"
27	"	Koson	Wiedeń	1	—	—	6/10	—	20	—	"
28	"	Urząd parafialny	Miszkolc	2	—	—	5/10	—	20	—	"
29	"	Freider	Chodorów	100	—	—	1 1/10	—	40	—	"
30	"	Kokusch	Brody	60	—	—	8/10	—	56	10	"
31	"	Głuszyńska	Lwów	2	—	—	6/10	—	20	—	"
32	"	Zimmerste	Wilamowice	2	—	—	3/10	—	42	—	"
33	"	Landerer	Wadowice	10	—	—	5/10	—	32	4	"
34	"	Taubeg	Chrzanów	10	—	—	5/10	—	37	4 50	"
35	"	Hibler	Wieliczka	5 50	—	—	3/10	—	32	5	"
36	"	Zleroja	Fensdorf	2	—	—	—	—	20	—	"
37	"	Wojnowska	Jaworzno	15	—	—	—	—	36	—	"
38	"	Gmina	Nowy targ	—	50	—	6/10	—	18	—	"
39	"	Grabowski	Russie	3	—	—	8/10	—	34	—	"
40	"	Błaszowski	Warszawa	22	—	—	—	—	—	—	"
41	Styryj	Altes Hammer	Podgórze	5	—	—	6/10	—	40	—	1 banknot
42	Rzeszów	Styniszka Bzlamut	Sokołów	2	—	—	1 5/10	—	32	—	przesyłka pieniężna
43	"	Leib Tobias	Kraków	20	—	—	1 9/10	—	49	—	papier
44	"	Zofia Garbacz	Ulanów	4	—	—	3	—	32	—	"
45	"	Feniger	Berlin	10	—	—	5/10	—	70	—	weksel
46	"	Karolina Teller	Kraków	20	—	—	1 2/10	—	49	—	obligacja
47	"	Katarzyna Pawlik	Skawina	1	—	—	5/10	—	78	—	banknot
48	"	Rachwał Kaufmann	Biała	1	—	—	6/10	—	33	—	"
49	"	Stanisław Horodyński	Kraków	—	50	—	13 6/10	—	40	—	różności (Diwerse)
50	Brody miasto	Steiner	Königsberg	—	—	—	26	—	35	—	mąka
51	"	Lauer Herber	Brünn	30	—	—	1 9/10	—	66	—	papiery wartościowe
52	"	Anton Horoszewicz	Frauzensbad	3	—	—	1 7/10	—	60	—	dokumenty
53	"	Jakób Jaworski	Kraków	2 12	—	—	1 4/10	—	50	—	"
54	"	Dorota Linn	Lwów	3 15	—	—	8/10	—	36	—	"
55	"	Lubański	Kreławec	2	—	—	1	—	36	—	paszport
56	"	Ludwik Mazaraki	Słotwina	10	—	—	4/10	—	40	—	pisma
57	"	"	"	10	—	—	4/10	—	40	—	"
58	"	"	"	10	—	—	3/10	—	40	—	"
59	"	Jan Piecuch	Tarnopol	7	—	—	3/10	—	36	—	"
60	"	Szczerbowicz	Carslbürg	1	—	—	1 2/10	—	50	—	"
61	"	Spalterbach	Zuck	5	—	—	1	—	45	—	paszport
62	Tarnopol	Iwau Muzyka	Kirzin (Węgry)	3	—	—	5/10	—	30	—	banknoty
63	"	Błaszka	Nagy-Kalna	2	—	—	6/10	—	25	—	"
64	"	Greif	Korolówka	10	—	—	8/10	—	36	—	pisma
65	"	"	"	10	—	—	6/10	—	36	—	"
66	"	Aleksander Szawul	Lwów	50	—	—	3/10	—	42	—	dokument
67	"	Leisor Zuckerhandel	Chorostków	10	—	—	8/10	—	42	—	pisma
68	"	E. Seidelmann	Grzymałów	10	—	—	8/10	—	36	—	"
69	"	Iwan Kuchar	Lwów	1	—	—	5/10	—	31	—	banknot
70	"	Jan Biliński	Praga	10	—	—	3 8/10	—	60	—	pisma
71	"	Fink	Lwów	3	—	4	—	—	48	—	różności
72	"	Ch. J. Ufer	Kołomyja	2	—	—	25	—	36	—	wzory
73	"	Mieczysław Skólski	Tłuste	—	30	—	3	—	18	—	klucz
74	"	Saul Pfeffer	Kopeczyńce	2	—	—	25	—	36	—	różności
75	Głogów	Nastali Tuchfeld	Rzeszów	100	—	—	67 gr.	—	32	—	pisma
76	"	Galarewicz	Lwów	5	—	—	8 gr.	—	20	—	obligacja
77	Kopyczynce	Hercles	Wiedeń	150	—	—	1	—	45	—	papiery
78	Kałuż	Jan Kogut	Ustrzyki dolne	4	—	—	3/10	—	42	—	"
79	"	Alfred Rozwadowski	Lwów	100	—	—	7/10	—	45	—	"
80	"	Moses Leib Kriss	Boberki	6 70	—	—	1 8/10	—	42	—	"
81	Złoczów	Jan Linert	Łopuszna (Rohatyn)	5	—	—	6/10	—	18	—	pisma
82	"	Mordko Fried	Zborów	8 34	—	—	2 1/10	—	13	—	banknot
83	Mielnica	Jan Michałek	Tarnopol	2	—	—	5/10	—	18	—	list pieniężny
84	Monasterzyska	Józef Zdrasil	Grabow (Busk)	10	—	—	1 7/10	—	42	—	pisma
85	Otynia	Generalna agencja austr. czeskich dla A. Pesches	Lwów	244 30	—	—	7 gr.	—	70	—	przesyłka wartościowa
86	Przemysłany	H. K.	Lwów	3	—	—	4/10	—	13	—	banknoty
87	"	Jan Tychowicz	"	10	—	—	4	—	32	—	książka służbowa
88	"	Edward Bittner	Praga	2	—	—	15	—	86	—	efekty
89	Mikołajów	Industrie Halle	Wiedeń	5	—	—	5/10	—	50	—	banknot
90	"	"	"	1	—	—	5	—	50	—	różności (div.)
91	Radymno	Bereha	Lwów	4	—	1	15	—	50	—	książki

L. 1962. W c. k. Sądzie powiatowym w Winnikach odbędzie się na dniu 30 czerwca, 1 Sierpnia i 1 września 1876 zawsze o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej Romualda Padlewskiego przeciw Eleonorze Gembarzewskiej pto. 5253 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 80 w Dawidowie na Kopatynie, na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania, na trzecim także poniżej takiej. Cena wywołania 3919 zł. 50 ct. w. a. Wadium 392 zł. w. a.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie. C. k. Sąd powiatowy

Winniki 2 maja 1876.

(2354 3-3) E d y k t.

L. 4111. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszym konkurs w wszystkie ruchomy jakoteż na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Józefa Katza właściciela części realności w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Franciszkowi Kiernikowi sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra. Wilhelma Ornsteina wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 31 maja 1876 r. godzinę 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma taką zgłosić w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach lub w tym Sądzie obwodowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 26 lipca 1876 i podać ją na terminie na dzień 30 sierpnia 1876 r., godzinę 10 przed połud. w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności ma być usłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej. Złoczów dnia 3 maja 1876.

(2387 3-3) Obwieszczenie.

L. 2060. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż w sprawie wekslowej Wolfa Rettig przeciw Iwanowi Ilków o zapłacenie sumy wekslowej 260 złr. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 17/21 rep 21 w Koniuszkach tułigłowskich w trzech terminach t. j. dnia 26 czerwca 1876 r., dnia 25 lipca 1876 r. i dnia 23 sierpnia 1876 r., każdym razem o 10 godzinie z rana w tutejszym sądzie przeprowadzoną będzie z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim terminie i niżej szacunku sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności 1310 złr. w. a. Wadium wynosi 131 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jako to akt zastawnego opisanie i ocenienia w tutejszej registraturze przejrzane być mogą. Komarno 31 marca 1876.

(2364 3-3) Obwieszczenie.

L. 1036. C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 17 lutego 1876 l. 86 rozpisuje się niniejszem celem zaspokojenia kwot 13 zł. 50 ct., 13 zł. 50 ct. i 13 zł. 50 ct. i procentów od kwot tych w kwocie 30 ct. dalej celem zaspokojenia kwoty 119 zł. 67 ct. z procentem zwłoki po 90/0 od dnia wniesienia niniejszego podania a po 120/0 nadal, publiczną sprzedaż realności pod l. 1 lit. b/15 w Okleśny położonej dłużnika Marcina Sołtyśki własnej w trzech terminach t. j. w dniu 19 czerwca, w dniu 24 lipca i w dniu 21 Sierpnia 1876, każdą razą o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami

Cenę wywołania wynosi wartość szacunkowa w kwocie 250 zł. w. a., a wadium 100/0 z tej sumy w kwocie 25 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisanie w tutejszej registraturze wraz z resztą warunków licytacji przejrzany być może.

Krzeszowice 25 lutego 1876.

L. P. S.	miejsce nadania Aufgabs Ort	nazwisko adresata Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	wartość Werth		waga Gewicht		portorium Porto		przekaz Stückzahl	uwaga Anmerkung
				zł.	ct.	fant.	łut.	zł.	ct.		
92	Krzeszowice	Karol Lewiński	Kraków	5	—	—	4/10	—	13	—	banknot
93	Tarnów	Winkler Ch.	Ujhely	25	—	—	3 2/10	—	52	—	różności (div.)
94	"	Bünstok B.	Tiszalek	10	—	1	8	—	56	—	książki
95	"	Langfort	Brzesko	3	10	—	25	—	32	—	druki
96	"	Wiluszy Józef	Rzeszów	1	—	—	5 3/10	—	42	—	książka
97	"	Friedman Moses	Liszka	5	—	3	5	—	82	—	różności
98	"	Zawadzki	Chorostków	20	—	2	15	—	20	—	druk
99	"	Feigendorf	Przeclaw	28	16	—	7	—	63	—	"
100	"	Steinberger	Przemysł	40	—	7	—	—	14	—	"
101	"	Wachsman Moses	Unghvar	25	—	—	6 6/10	—	62	—	złote rzeczy
102	"	Engel Moses	Rymanów	20	—	—	3 3/10	—	48	—	kolczyki
103	"	Hofmann Anton	Brzostek	1	76	—	10	—	42	—	druk
104	"	Markus Jonas	Ulaszkowce	1	—	1	—	—	60	—	próbki
105	"	Metzker Juda	Zmigrod	18	—	—	10	1	45	—	srebrne prążki
106	"	John Hugo	Odessa	—	—	1	25	—	43	—	wzory
107	"	Nebenstein	Hebersdorf	69	90	—	—	—	—	—	karta przekazu
108	"	Laub Abraham	Mielec	4	50	—	6/10	—	42	—	pisma
109	"	Berkstein Ansel	Buza	110	75	—	—	—	—	—	przekaz
110	"	Kurul Józef	Wojnicz	36	59	—	1 6/10	—	38	—	pisma
111	"	Pogatkowa Anna	Brzesko	60	—	—	3 5/10	—	40	—	"
112	"	Dusza Katarzyna	Tuchow	30	—	—	3 1/10	—	38	—	"
113	"	Panek Elżbieta	Żabno	12	—	—	1 2/10	—	32	—	"
114	"	Poliński Stanisław	Krosno	1	—	—	6/10	—	36	—	"
115	"	Kowalski Franciszek	Żabno	5	50	—	1 4/10	—	32	—	"
116	"	Cichowski Jan	Pilzno	5	—	—	1 7/10	—	32	—	"
117	"	Ikot Tomasz	Tuchow	5	—	—	6/10	—	32	—	"
118	"	Głowacka Konstancya	Przemysł	2	—	—	5/10	—	54	—	banknoty
119	"	Gusiorowa Franciszka	Kolbuszów	10	—	—	1	—	42	—	pisma
120	"	Misiak Franciszek	Czermin	25	—	—	1 6/10	—	45	—	"
121	"	Kisielewski Józef	Grybów	25	—	—	7/10	—	51	—	pisma
122	"	Kurkowski Józef	Żabno	2	—	—	1 3/10	—	13	—	"
123	"	Captar Wojciech	Tuchow	10	—	—	1	—	32	—	"
124	"	Suchodolski Karol	Kraków	10	—	—	5/10	—	42	—	"
125	"	Schwebel Chaskel	Ropczyce	50	—	—	1 5/10	—	42	—	"
126	"	Weiss Wolf	Gorlice	200	—	—	4 9/10	—	56	—	"
127	"	Moton Józef	Jasło	10	—	—	1	—	42	—	"
128	"	Wistreich Simche	Zmigrod	5	—	—	7/10	—	36	—	"
129	"	Zmigrodzki Jan	Winnica	3	—	—	1 3/10	—	25	—	banknoty
130	"	Marchuta Jakob	Ropczyce	10	—	—	1 1/10	—	42	—	pisma
131	"	Haske Moses	Dembica	5	—	—	6/10	—	42	—	"
132	"	Leiber Jenta	"	50	—	—	1 4/10	—	42	—	"
133	"	Czuba Józef	Pilzno	5	—	—	1	—	32	—	"
134	"	Schwebel Chaskel	Ropczyce	100	—	—	7/10	—	42	—	"
135	"	Gołosiński Konstanty	Lwów	1	—	—	1 5/10	—	18	—	"
136	"	Schmidt Józef	Tuchów	12	—	—	2/10	—	32	—	"
137	"	Gutman Salamon	Dzikow	5	—	—	6/10	—	36	—	"
138	"	Pietruski Jan	Sambor	13	50	—	4 2/10	—	49	—	"
139	Kraków miasto	Łętowski	Russie	4	50	5	16	—	55	—	przesyłka słowa
140	"	Lipiecki	Warszawa	6	—	2	15	—	23	—	"
141	"	Seidenweber	Russie	3	—	4 kil.	10 gr.	1	19	—	"
142	Nowy Sącz	Jakób Fischer	Oświęcim	2	—	—	8	—	42	—	książka
143	"	Józef Hawelka	Wiedeń	2	—	—	19	—	66	—	zegar
144	"	Jakób Deresiewicz	Tylicz	1	—	—	3/10	—	32	—	pisma
145	"	Teodor Młyniec	Tuchow	15	—	—	1 1/10	—	32	—	"
146	Stary Sącz	Stowarzyszenie poczt- mistrzów	Zaleszczyki	30	—	21	—	7	17	—	druki
147	Jarosław	Buczek Elżbieta	Neustetten	2	—	—	4/10	—	20	—	banknoty
148	"	Lwowska stacya kolej.	Gródek	—	31 1/2	—	1 3/10	—	36	—	"
149	"	Gawel Józef	Raba	2	—	—	4/10	—	25	—	banknoty
150	"	Sym Emil	Dynow	95	4	—	3 9/10	—	45	—	różności
151	"	Blumenkranz Jakób	Rawa	8	—	1	—	—	36	—	"
152	"	Boscowitz Maurycy	Lwów	2	—	—	1 4/10	—	42	—	okulary
153	"	Wiper Baruch	Wiedeń	2	—	3	15	—	54	—	bielizna
154	"	Hellmann	Dzików	1	6	—	8/10	—	42	—	materya do szczepienia
155	Stanisławów	Huda Zeł	Bołszowce	—	20	—	1 2/10	—	13	—	różności
156	"	Jędrzej Milewski	Zagórz	5	—	—	7/10	—	20	—	banknoty
157	"	Katarzyna Siarkuła	Bielitz	10	—	—	7/10	—	25	—	"
158	"	Wasył Fachs	Storożynec	3	—	—	4/10	—	36	—	pisma
159	"	Hersz Rostoker	Nadwórna	5	—	—	5/10	—	26	—	"
160	"	Salamon Askanazy	Śniatyn	5	—	—	4/10	—	36	—	"
161	"	Mendel Fingerl	Jabłonów	10	—	—	4/10	—	26	—	pisma
162	"	Chaim Borer	Kołomea	10	—	—	—	—	26	—	"
163	"	Israel Drattler	Buczacz	5	—	—	2 5/10	—	42	—	"
164	"	M. Poremba	Lwów	10	—	—	3/10	—	42	—	"
165	"	Barie Feldberg	Buczacz	5	—	—	4/10	—	36	—	"
166	"	Salamon Askanazy	Śniatyn	5	—	—	4/10	—	36	—	"
167	"	Maier Rosenblatt	Niżniow	5	—	—	4/10	—	39	—	"
168	"	Salamon Kader	Tiumacz	20	—	—	7/10	—	26	—	"
169	"	Max Wertschitzky	Przemysł	10	—	—	4/10	—	40	—	"
170	"	Josel Kreutner	Kołomyja	2	—	—	4/10	—	26	—	"
171	"	Antoni Kamiński	Kraków	5	—	—	7/10	—	50	—	"
172	"	Mechel Scharf	Wiznitz	10	—	—	4/10	—	36	—	"
173	"	Victor Druker	Kuty	3	—	—	7/10	—	36	—	"
174	"	Hersch Rostocker	Nadwórna	3	—	—	5/10	—	26	—	"
175	"	Arnold Rifka	Wojniów	—	—	2	—	—	26	—	różności
176	"	M. Perl	Horodenka	10	—	2	25	—	36	—	buty
177	"	Lubelska	Tarnopol	2	10	—	1 5/10	—	42	—	fotografia
178	"	Lejbisz Kaner	Czerniowce	—	—	1	15	—	15	—	wzór
179	"	Zwierzchność gminna	Halicz	1	—	—	6	—	32	—	broszury
180	"	"	Brody	1	50	—	6	—	42	—	"
181	"	"	Brzozów	1	—	—	6 7/10	—	46	—	"
182	"	"	Limanowa	1	—	—	5 2/10	—	56	—	"
183	"	"	Bochnia	1	50	—	8 5/10	—	56	—	"
184	"	"	Wojnicz	1	—	—	6 5/10	—	66	—	"
185	"	"	Kamionka	1	—	—	6	—	42	—	"
186	"	"	Andrychów	1	—	—	5 4/10	—	66	—	"
187	"	"	Trembowla	1	—	—	6 3/10	—	42	—	"
188	"	"	Wadowice	1	50	—	9	—	66	—	"
189	"	"	Myślenice	1	—	—	6 5/10	—	66	—	"
190	"	"	Brzostek	1	—	—	5 3/10	—	46	—	"
191	"	"	Dobromil	1	—	—	6 3/10	—	56	—	"
192	"	"	Żółkiew	1	—	—	6 5/10	—	42	—	"
193	"	"	Mikołajów	1	—	—	6 5/10	—	42	—	"
194	"	"	Biała	1	50	—	6	—	76	—	"
195	"	"	Czerniowce	2	—	—	6	—	42	—	"
196	"	"	Przemysł	1	50	—	8 5/10	—	56	—	"
197	"	"	Nowy Sącz	1	—	—	6 5/10	—	66	—	"
198	"	"	Ropczyce	1	—	—	6 5/10	—	56	—	"

(2418 3-3) **Edykt.**

3. 22440. Dom L. f. Lemberger Landes-Gerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Vereinhbringung der Summe von 1360 fl. c. M. oder 1428 fl. ö. W. f. n. G. nach Abschlag des darauf erhobenen Betrages von 1299 fl. 41 kr. ö. W. die eventuelle Reliquation der in Lemberg sub Nr. 235 3/4 gelegenen dem Jakob Menkes gehörigen Realität und zwar in einem einzigen Termine am 26 Juni 1876 um 10 Uhr W. Mittags zu Gunsten der Sara Rebeka Flecker und des Jakob Flecker eventuell auch unter dem Schätzungswerthe stattfinden wird, wobei der letztere die Summe von 6184 fl. c. M. oder 6493 fl. 79 1/2 ö. W. betragend als Ausrufspreis festgesetzt wird.

Wegen der näheren Auskünfte werden die Kauflustigen an die f. g. Registratur, an die Stadttafel und das k. k. Steuer-Umt gewiesen.

Lemberg am 13 Mai 1876.

(2413 3-3) **Edykt.**

Nr. 1975. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Józefa Pirogowicza, włościanina z Nastasowa uznano za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Daniły Wojtyszyna, gospodarza z Nastasowa.

Mikulicze dnia 8 maja 1876.

(2402 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 940. Dnia 20 czerwca, dnia 18 lipca i 17 sierpnia 1876 r., każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności Nr. 40 właściwie 70 w Kawenczynie, dłużnika Wojciecha Kochasego własnej na, zaspokojenie pretensyi p. Macieja Sednika w kwocie 40 złr. w. a. z pa. i p. Józefa Fetta w kwocie 100 złr. w. a. z pa.

Cena wywołania wynosi 700 złr., wadyum 70 złr. a. w.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica dnia 25 kwietnia 1876.

(2268 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 5537. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowi i Katarzynie Terebucha o 187 złr. 51 ct. a. w. z pa. dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 226 w Starem-Mieście położonej, dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, z wszystkimi do tej realności należąciami, w protokole opisaniami z dnia 17 listopada 1869 r. l. 2966 opisanymi gruntami i innymi przynależnościami, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 23 czerwca 1876 r., dnia 14 lipca 1876 i dnia 4 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 przed połud. w tutejszym sądzie się odbędzie.

Warunki licytacyjne mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Stare-Miasto dnia 27 listopada 1875.

(2270 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 4627. C. k. sąd powiatowy w Starem Mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Lucjowi i Jewce Skryp o 95 złr. 92 ct. a. w. z pa. dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 107 rep. 191 w Leninie, wielkiej położonej dłużnika własnej ciała tabularnego niestanowiącej z wszystkimi do tej realności należąciami w protokole opisaniami z dnia 26 sierpnia 1871 r. l. 2852, opisanymi gruntami i innymi przynależnościami która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 21 lipca 1876 r., dnia 10 sierpnia 1876 r. i dnia 24 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie.

Warunki licytacyjne mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Stare-Miasto 24 września 1875.

(2371 3-3) **Edykt.**

L. 5651. Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Sternheima 699 zł. z pa. egzekucyjna sprzedaż połowy realności fizycznie nie oddzielonej pod l. k. 17 i całej realności pod l. k. 48 wraz z funduszem gospodarczym w Samborze (Powodowa) położonych, ciała tabularnego nie stanowiących Jana Bugnara własnych w dwóch terminach dnia 5 lipca i dnia 19 lipca 1876, każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym Sądzie przeprowadzoną zostanie.

Realności osobno sprzedane zostaną, a w razie nieosiągnięcia na tych terminach przynajmniej ceny szacunkowej do lepszych warunków termin na 20 lipca 1876 o 9 godzinie przed południem się wyznacza.

Wadyum od pierwszej realności wynosi 22 zł. od drugiej 94 zł.

Reszta warunków, akt opisaniami i ocenienia w registraturze sądowej przejrzeć można.

O tej licytacji uwiadamia się wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwala licytacyjna wcześniej doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Ehrlicha, i przez niniejszy edykt.

Sambor 25 kwietnia 1876.

nr Lp	miejsce nadania Aufgabe Ort	nazwisko adresata Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	wartość Werth		waga Gewicht		portorium Porto		przekaz Handnahme	uwaga Anmerkung
				zł.	ct.	fun.	łuty	zł.	ct.		
199	Stanisławów	Zwierzchność gminna	Żywiec	1	—	—	6	—	76	—	broszury
200	"	"	Zaleszczyki	1	—	—	6 ^{5/10}	—	42	—	"
201	"	"	Sanok	1	—	—	6 ^{5/10}	—	56	—	"
202	"	"	Kraków	2	—	—	10	—	76	—	"
203	"	"	Jordanów	1	—	—	5 ^{3/10}	—	56	—	"
204	"	"	Maków	1	—	—	5 ^{2/10}	—	56	—	"
205	"	"	Biecz	1	—	—	6 ^{4/10}	—	56	—	"
206	"	"	Załośce	1	—	—	6 ^{4/10}	—	42	—	"
207	"	"	Niżankowice	1	—	—	6 ^{5/10}	—	56	—	"
208	"	"	Kolbuszowa	1	—	—	7	—	66	—	"
209	"	"	Stare miasto	1	—	—	6 ^{5/10}	—	46	—	"
210	"	"	Gorlice	1	—	—	6	—	66	—	"
211	"	"	Szczerzec	1	—	—	6 ^{5/10}	—	42	—	"
212	"	"	Kalwarya	1	—	—	5 ^{2/10}	—	66	—	"
213	"	"	Pilzno	1	—	—	6 ^{5/10}	—	66	—	"
214	"	"	Lanckorona	1	—	—	5 ^{3/10}	—	66	—	"
215	"	"	Bóbrka	1	—	—	5 ^{3/10}	—	42	—	"
216	"	"	Jarosław	1	—	—	6	—	46	—	"
217	"	"	Bobowa	1	—	—	5 ^{3/10}	—	56	—	"
218	"	"	Mielec	1	—	—	6 ^{5/10}	—	66	—	"
219	Przemyśl	Aleksander Rogaliński	Łupków	8	—	Kgr	1 gr.	—	42	—	papiery
220	"	Isali Wechsler	Niżankowice	5	—	—	1 ^{5/10}	—	26	—	"
221	"	Beer Lang	Mościska	8	—	—	8 ^{1/10}	—	32	—	"
222	"	Józef Fechtdegen	Rzeszów	50	—	—	5 ^{1/10}	—	63	—	"
223	"	Hagla księgarnia	Wiedeń	3	—	3	—	—	59	—	książki
224	"	Karolina Zygmunt	Lwów	—	—	1	20	—	10	—	różności
225	"	Amika	Wiedeń	10	50	—	10	—	82	—	wzory
226	"	Baruch Karmel	Tarnów	—	—	—	24 ^{9/10}	—	15	—	"
227	"	Włodzimierz Dzieduszewski	Lwów	25	—	1	—	—	69	—	dzwonek
228	"	Dr. Epstein	Drohobycz	7	20	1	15	—	42	—	pakiety
229	"	Wolf Sigmund	Kraków	1	—	6	—	1	90	—	różności
230	"	A. Wimber	Passau	—	—	1	15	—	44	—	wzory
231	Leżajsk	Puk	Russie	2	—	—	2	—	30	—	"
232	Sambor	Izak Penner	Lutowiska	5	—	—	1	—	26	—	pisma
233	"	Moses Knobel	Kolbuszow	4	—	—	2 ^{3/10}	—	18	—	"
234	"	Rubin Sprecher	Drohobycz	20	—	—	8 ^{1/10}	—	26	—	"
235	"	"	"	20	—	—	1	—	26	—	"
236	"	"	"	20	—	—	8 ^{1/10}	—	26	—	"
237	"	Berisz Żoref	Czerniowce	30	—	—	6 ^{1/10}	—	58	—	"
238	"	Wilhelm Katz	Dolina	20	—	—	1	—	36	—	"
239	"	Leib Schauder	Borysław	5	—	—	1	—	31	—	"
240	"	Mendel Pinner	Lutowiska	10	—	—	1 ^{7/10}	—	26	—	"
241	"	Abug Kornhauser	"	20	—	1	—	—	26	—	"
242	"	Abug Kornhauser	"	5	—	11	20	—	42	—	niewiadomo
243	Bochnia	Chaskel Mossing	Majdan Tarnobrzeg	10	—	—	2	—	56	—	przekaz
244	"	Jan Adamiec	Łupków	16	—	—	1 ^{5/10}	—	20	—	"
245	"	M. Reines	Rzeszów	2	—	—	8 ^{1/10}	—	18	—	"
246	"	Antoni Zarucki	Olesko	175	—	—	1 ^{3/10}	1	24	—	przekaz
247	"	Jakób Białkowski	Sosnowiec	5	—	—	1 ^{1/2}	—	89	—	"
248	"	Władysław Hohnlein	Dobromil	10	—	4	25	—	90	—	przekaz
249	"	Szymon Gawlewicz	Rudnik	15	—	11	—	1	47	—	"
250	Brzesko	Hirsz Schenfeld	Chrzanów	3	—	—	—	—	42	—	1st
251	Strzeliska	Josel Herbst	Mikołajów	10	—	—	5 ^{1/10}	—	13	—	pisma
252	Kołomyja	Modesta Czosnowska	Jezierna	1	—	—	1 ^{3/10}	—	18	—	"
253	"	Samuel Jägermann	Kossów	50	—	—	9 ^{1/10}	—	26	—	banknot
254	"	Antoni Markowski	Śniatyn	20	6	—	7 ^{1/10}	—	41	—	"
255	"	Merkur administracya	Wiedeń	200	—	—	1 ^{5/10}	1	72	—	losy
256	"	Kruczkowski	Wadowice	2	—	—	15	—	70	—	?
257	"	Franciszek Bier	Kałuż	12	—	2	22	—	36	—	?
258	"	J. Wischhofer	Czorniwce	—	30	—	3	—	36	—	olejek
259	"	L. Siedlecka	Horodenka	5	—	1	15	—	32	—	druki
260	"	"	"	10	—	2	15	—	32	—	"
261	"	D. Sojka	Skole	1	—	—	21	—	42	—	"
262	"	Felix Pankowski	Czertowiec	1	50	—	1	—	32	—	?
263	"	Icyk Fiderer	Tłuste	4	—	2	25	—	42	—	żolazo
264	Brzeżany	Józef Obst	Stanisławów	5	—	—	8 ^{1/10}	—	18	—	pieniądze
265	"	Józef Artur Taglaner	Döbling	10	—	—	4 ^{1/10}	—	60	—	pisma
266	"	Hrycyna	Zadworza	2	—	—	12	—	42	—	fotografie
267	"	Benez	Przemysłany	2	—	—	13	—	32	—	"
268	"	Rogoziński	Kozowa	2	—	—	12	—	32	—	"
269	Lwów dworzec	Paulina Leikert	Stryj	—	—	—	6 ^{3/10} g	—	33	—	książka służbowa
270	"	Osiias Schorz	Przemyśl	10	—	—	7 ^{1/10} g	—	41	—	banknot
271	"	Zweig (bracia)	Kraków	2	50	—	5 ^{1/10} g	—	60	—	kupon
272	Touste	Rawicz	Brzeżany	5	—	—	24	—	18	—	"
273	Gródek obok Lwowa	Domiczek	Lwów	500	—	—	7 ^{1/10}	—	13	—	list
274	"	Hoffmann	Tarnopol	5	—	—	5 ^{1/10}	—	42	—	"
275	"	Steier	Kamień	11	—	—	6 ^{1/10}	—	36	—	"
276	"	Kowal	Lubaczow	100	—	—	3 ^{2/10}	—	42	—	"
277	"	Tenner	Oleszyce	100	—	—	7 ^{1/10}	—	42	—	przekaz
278	Lwów miasto	Ludwik Borszcz	Stryj	2	—	—	—	—	—	—	"
279	"	Alfred Kauski	Brody	5	6	—	1	—	42	—	fotografie
280	"	Salamon Blinder	Czerniowce	40	—	—	3 ^{1/10}	—	25	—	weksel
281	"	Ignacy Wolf	Kraków	10	—	—	5 ^{1/10}	—	60	—	papiery
282	"	Władysław Dunin	Tarnopo	5	—	—	1 ^{7/10}	—	18	—	"
283	"	Zofia Sekulanka	Grybów	2	—	—	4 ^{1/10}	—	20	—	"
284	"	Ludwik Romer	Stanisławów	10	—	—	5 ^{1/10}	—	18	—	"
285	"	Weiss syn	Wiedeń	5	—	—	1 ^{3/10}	—	50	—	"
286	"	Józef Gawlikowski	Łańcut	9	—	—	1	—	42	—	kwit
287	"	Mendrychowski	Radziechów	8	—	—	8 ^{1/10}	—	36	—	dokument
288	"	Marcela Roszeńska	Kraków	10	—	—	5 ^{1/10}	—	20	—	"
289	"	C. k. Urząd zastawniczy	Wiedeń	5	—	—	8 ^{1/10}	—	25	—	"
290	"	Karol Popowicz	Buczacz	50	—	—	6 ^{1/10}	—	42	—	pisma
291	"	Taube Spinal	Oleszyce	26	—	—	4 ^{1/10}	—	36	—	"
292	"	Estera Langer	Dolina	5	—	—	4 ^{1/10}	—	36	—	"
293	"	Marek Horowitz	Kremenczuk	100	—	—	7 ^{1/10}	—	36	—	rubel
294	"	Karolina Witzenhau-	Koszyce	4	—	1	1	—	46	—	fotografie
295	"	sen	Stryj	10	—	—	—	—	—	—	"
296	"	Rabin Zausmer	Butschowitz	5	—	—	5 ^{1/10}	—	25	—	"
297	"	Franciszek Kotrul	Bursztyn	20	—	—	1 ^{1/10}	—	42	—	pisma
298	"	Malcia Weinlos	Kraków	3	6	—	2	—	46	—	fotografie
299	"	Włodzimierz Bere-	Wiedeń	7	—	—	—	—	—	—	"
300	"	zowski	—	—	—	—	—	—	—	—	"
300	"	Sara Ryfka Daks	Mosty wielkie	20	—	—	1 ^{3/10}	—	42	—	pisma
301	"	Jan Karpiński	Przemyśl	3	—	—	4 ^{1/10}	—	36	—	dokument
302	"	Urząd pocztowy	Berno	—	—	—	—	—	25	—	"

(2478) **Obwieszczenie.**

L. 6756. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 15 maja 1876 r. firma: Manes Mesner, handel zbożem z główną siedzibą w Przemyślu, a uboczną w Nowem mieście, z rejestru handlowego wykreślona została.

Przemyśl dnia 17 maja 1876.

(2425 1-3) **Edykt.**

L. 7116. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności p. Czaruy Landau jako cessionaryuszki nielet. p. Emila Jordan Stojowskiego w kwocie 3000 zł w. a. ces. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 23 czerwca 1876 r. o godz. 10 zrana sprzedaż przez licytację realności pod nr. 31 w Dąbrowie położonej na imie Dawida Findera Dom. II pol. 2 & 3 haer zainstabulowanej a obecnie do tegoż spadkobierców należącej. Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 11558 zł. 40 ct. wadium wynosi 1200 zł. i realność ta na tym terminie może być sprzedana także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

O czem się wszystkie strony interesowane a tych wierzycieli, którzy po dniu 16 kwietnia 1871 r. do tabuli weszli lub którym by uchwała obecna doręczona być nie mogła, do rąk kuratora Fischla Schnabla w Dąbrowie zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dąbrowa dnia 14 września 1875.

(2483 1-3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 4367. Celem obsadzenia opróżnionej posady sługi szkolnego przy ces. król. gimnazjum w Nowym Sączu, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca czerwca b. r.

Z powyższą posadą połączona jest płaca w rocznej kwocie 200 złr. a. w. i 250/0 dodatek w rocznej kwocie 50 złr. a. w.

Ubiegający się o powyższą posadę zastrzeżoną przedewszystkiem dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winni wnieść podania swe, jeżeli nieznajdą się w stosunkach służbowych bezpośrednio, zaś w stosunkach służbowych zostający za pośrednictwem przełożonej władzy, do c. k. krajowej Rady szkolnej we Lwowie w przeciągu terminu konkursowego.

Oprócz dowodu kwalifikacyi ze strony c. k. władz wojskowych uzyskanego winni kandydaci nie należący już do stanu wojskowego w myśl rozporządzenia ministerialnego z dnia 12 lipca 1872, (Dz. u. p. Nr. 98) załączyc do podania świadectwo moralności, świadectwo uzdolnienia fizycznej wystawione przez lekarza rządowego, tudzież wykazać się znajomością języka krajowego.

W braku ukwalifikowanych kandydatów stanu wojskowego może być powyższa posada nadana kandydatowi stanu cywilnego.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 21 maja 1876.

(2482 1-3) **Edykt.**

L. 17487. C. k. sąd krajowy Lwowski wzywa edyktem posiadacza zagubionej wedle podania Schulima Sassa książeczki galic. kasy oszczędności na imię Schulima Sassa i okaziciela z władkami 25 zł. 10 zł. i 5 zł. w. a. do Nr. 37904 wystawionej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, tam pewniej temu sądowi krajowemu przedłożył i prawa swoje wykazał, gdyż w przeciwnym razie książeczka wyz. określona na żądanie Schulima Sassa amortyzowana zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 29 kwietnia 1876.

(2468 1-3) **Konkurs.**

L. 11204. Na posady kilku prowizorycznych listonoszów ewentualnie kilka prowizorycznych wózków pocztowych wokregu c. k. galicyjskiej Dyrekcyi poczt.

Płaca roczna 350 złr., dodatek aktywny rocznych 87 złr. 50 ct. i urzędowe ubranie.

Aspiranci wojskowi, którzy wedle prawa z dnia 19 kwietnia 1872 za pomocą certyfikatu otrzymali przyrzeczenie umieszczenia w służbie cywilnej i którzy chcą kompetować o jedną z wymienionych posad winni są swe własnoręcznie pisane prośby zaopatrzyć certyfikatami i takowe, jeżeli już wystąpili z wojska, bezpośrednio, jeżeli zaś jeszcze pozostają w czynnej służbie w drodze przełożonej komendy w przeciągu czterech tygodni wnieść do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Kompetenci, którzy już wystąpili z czynnej służby wojskowej mają dołączyć oprócz certyfikatu przyrzeczenia posady cywilnej także zaświadczenie swego nieskazitelnego zachowania się wydane przez zwierzchność gminną miejsca, w którym stale przebywają i wydane przez lekarza rządowego zaświadczenie że są cieleśnie uzdolnionymi do służby połączony z posadą o którą się ubiegają.

Lwów dnia 29 maja 1876.

L. S.	miejsce nadania Aufgabe Ort	nazwisko adresata Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungs Ort	wartość Werth		waga Gewicht		portorium Porto		przekaz Stufung	uwaga Anmerkung
				zł.	ct.	fant.	luty	zł.	ct.		
303	Lwów miasto	Urząd pocztowy	Berno	—	—	—	—	—	25	—	dokument
304	"	Michał Majkut	Tarnów	14	—	—	5 ¹⁰ / ₁₀	—	49	—	"
305	"	Adam Knapp	Podzamcze	20	—	—	6 ¹⁰ / ₁₀	—	—	—	"
306	"	Gabriel Grabowski	Majdan	500	—	—	13 ¹⁰ / ₁₀	1	87	—	znalezione w skrzynce
307	"	Hand	Manów	2	58	—	—	—	—	—	"
308	"	Chaim Diamand	Skole	1	—	—	2	—	36	—	"
309	"	Ferdynand Madejewicz	Kiow	490	—	—	6 ¹⁰ / ₁₀	1	10	—	weksel
310	"	Majer Mischel	Szczerczec	30	—	—	1	—	26	—	obligacya
311	"	Maurycy Laufer	Lubień	2	—	—	11 ¹⁰ / ₁₀	—	15	—	"
312	"	E. Kumpert	Kałuż	25	—	—	2 ¹⁰ / ₁₀	—	33	—	kwit
313	"	Józef Terkeltaub	Wiedeń	10	—	—	—	—	—	—	"
314	"	Edward Kumpert	Kałuż	25	—	—	4 ¹⁰ / ₁₀	—	35	—	kwit
315	"	Lauer Herber	Berno	2252	—	—	12 ¹⁰ / ₁₀	4	50	—	"
316	"	Urząd podatkowy	Brody	27	—	—	2	—	36	—	"
317	"	Eduard Kumpert	Kałuż	25	—	—	5 ¹⁰ / ₁₀	—	33	—	kwit
318	"	Ferdynand Schecher	Stryj	20	—	—	8 ¹⁰ / ₁₀	—	48	—	papiery wartościowe
319	"	Wysocki	Drohobycz	4	—	—	5	—	42	—	"
320	"	Izak Pilzer	Tarnów	10	—	—	19 ¹⁰ / ₁₀	—	46	—	"
321	"	Louis Bobrowski	Gorlice	20	—	—	7 ¹⁰ / ₁₀	—	53	—	obligacya
322	"	Brandel Sofern	Strzeliska	20	—	—	5 ¹⁰ / ₁₀	—	26	—	"
323	"	Wicenty Piasecki	Tarnopol	2	—	—	8 ¹⁰ / ₁₀	—	36	—	promesa
324	"	Laski	Sokal	5	—	—	3 ¹⁰ / ₁₀	—	42	—	"
325	"	Lewicki	Lwów	1	65	—	—	—	—	—	"
326	"	Tytus Janowski	Przemyśl	3	—	—	4 ¹⁰ / ₁₀	—	36	—	"
327	"	Marka Sajdak	Nowy Sącz	2	—	—	25 ¹⁰ / ₁₀	—	40	—	dokument
328	"	Piotr Kaniski	Kraków	2	—	—	7 ¹⁰ / ₁₀	—	40	—	"
329	"	J. Berninkam	Hlińsko	6	—	—	9 ¹⁰ / ₁₀	—	50	—	"
330	"	Ire Orgut	Braila	2	—	—	—	—	—	—	"
331	"	Teofil Harnwolf	Nadwórna	3	71	2	10	—	48	—	kwiaty
332	"	Giowani Somma	Oderberg	5	—	4	15	1	70	—	"
333	"	N. Lubień	Wiśniowczyk	2	—	—	20	—	42	—	druki
334	"	Fischer	Sambor	3	5	—	8	—	42	—	?
335	"	E. Malewski	Brzeżany	4	80	4	—	—	42	—	kalendarz
336	"	Michał Glücksdorf	Warszawa	3	—	2	15	—	5 ⁷¹ / ₁₀	—	książki
337	"	Bischoff	Zaleszczyki	2	80	—	8	—	56	—	?
338	"	Emilia Grabowska	Stanisławów	4	—	—	14	—	36	—	książka
339	"	Józef Angermann	Kurowice	5	—	6	25	—	32	—	ciasta (zniszczone)
340	"	Klug	Zaleszczyki	1	—	—	1	—	46	—	różności
341	"	Gołaszewski	Miejsce	—	96	1	25	—	56	—	książki
342	"	K. Solski	Biecz	2	—	—	4	—	46	—	obraz
343	"	M. Solecki	Frysztak	2	—	—	4	—	42	—	"
344	"	J. Kilar	"	2	—	—	4	—	44	—	"
345	"	B. Waleitni	Wiedeń	8	—	4	20	—	4	—	Gumi elasticum
346	"	J. Molnar	Biecz	1	—	—	4	—	46	—	obraz
347	"	M. Jasiński	Grybów	2	—	—	4	—	46	—	"
348	"	Gärtner	Stryj	—	96	1	—	—	42	—	"
349	"	Reisel Friedenber	Kałuż	10	—	—	28	—	18	—	"
350	"	K. Gorlicki	Ciężkowice	2	—	—	4	—	46	—	"
351	"	H. Łepicki	Grybów	2	—	—	4	—	46	—	"
352	"	K. Radomski	Biecz	2	—	—	4	—	46	—	"
353	"	E. Widzisz	Rzeszów	2	—	—	4	—	42	—	"
354	"	F. Demnicki	"	2	—	—	4	—	42	—	"
355	"	E. Ciepłiński	Wisznia	2	—	—	4	—	60	—	"
356	"	A. Przelipski	Olpiny	2	—	—	4	—	46	—	"
357	"	A. Wojnar	Jarosław	2	—	—	4	—	42	—	"
358	"	B. Rutkowski	"	2	—	—	4	—	42	—	"
359	"	S. Lisowski	Sambor	2	—	—	4	—	42	—	"
360	"	A. Drażek	Drohobycz	2	—	—	4	—	42	—	"
361	"	T. Webelan	Żółkiew	2	—	—	4	—	60	—	"
362	"	Mojżesz Dornfeld	Chyrów	—	50	—	15	—	36	—	papier
363	"	Józef Lukaszewicz	Olesko	20	—	4	10	—	42	—	suknia
364	"	Audes	Skałat	1	—	1	15	—	42	—	gazeta
365	"	T. Gluziński	Bochnia	2	—	—	4	—	46	—	obraz
366	"	J. Pilon	Dąbrowa	2	—	—	4	—	46	—	"
367	"	M. Smoliński	Zassów	2	—	—	4	—	59	—	"
368	"	S. K. Augustyniak	Radomyśl	2	—	—	4	—	46	—	"
369	"	Bielanski	Dąbie	2	—	—	4	—	46	—	"
370	"	J. Suwoda	Zassów	2	—	—	4	—	46	—	"
371	"	T. Szczudło	"	2	—	—	4	—	46	—	"
372	"	R. K. Tabaczyński	Szczucin	2	—	—	4	—	46	—	"
373	"	L. Tarczyński	Bochnia	2	—	—	4	—	46	—	"
374	"	L. Majka	"	2	—	—	4	—	46	—	"
375	"	Sierpiński	Tłumacz	2	21	1	15	—	18	—	"
376	"	A. de Rawicz Siedlecki	Czermin	2	—	—	4	—	46	—	"
377	"	A. Kuczek	Ryglice	2	—	—	4	—	46	—	"
378	"	R. Lepiarz	Szczucin	2	—	—	4	—	59	—	"
379	"	J. Bobiński	Mielec	2	—	—	4	—	59	—	"
380	"	J. Grabowski	Nowy Sącz	2	—	—	4	—	59	—	"
381	"	B. Michałek	Bochnia	2	—	—	4	—	59	—	obraz
382	"	R. Boryczewski	Łącko	2	—	—	4	—	46	—	"
383	"	L. Krzemski	Bobowa	2	—	—	4	—	46	—	"
384	"	L. Kozłowski	"	2	—	—	4	—	46	—	"
385	"	M. Obrochta	Mielec	2	—	—	4	—	59	—	"
386	"	S. Reg	Dembica	2	—	—	4	—	46	—	"
387	"	S. Warchałowski	Kolbuszów	2	—	—	4	—	46	—	"
388	"	A. Konopińska	Wieliczka	2	—	—	4	—	59	—	"
389	"	de Loges	Lubaczów	—	96	—	15	—	42	—	czasopismo
390	"	Michał Bamder	Zaleszczyki	—	7	—	3	—	46	—	"
391	"	Suchodolski	Mielnica	15	—	—	16	—	70	—	?
392	"	Bordon	Firlejów	—	42	—	20	—	32	—	druki
393	"	S. Witalski	Czarna	2	—	—	4	—	46	—	obraz
394	"	J. Haustecki	Kolbuszowa	2	—	—	4	—	46	—	"
395	"	A. Pers	Mielec	2	—	—	4	—	46	—	"
396	"	T. Lukaszewski	Dąbrowa	2	—	—	4	—	46	—	"
397	"	A. Kowalik	"	2	—	—	4	—	46	—	"
398	"	Wilczyński	Jarosław	1	15	—	58 ¹⁰ / ₁₀	—	42	—	różności
399	"	J. Łomnicki	Pilzno	2	—	—	4	—	46	—	obraz
400	"	S. Kuwik	Kolbuszowa	2	—	—	4	—	46	—	"
401	"	Gliński	Ropczyce	2	—	—	4	—	46	—	"
402	"	J. Rebczyński	Dąbrowa	2	—	—	4	—	46	—	"
403	"	J. Smolen	"	2	—	—	4	—	46	—	"
404	"	Bazyli Warczuk	Kołomyja	2	50	—	25	—	42	—	książki
405	"	Michał Onyszkiewicz	Bursztyn	1	30	—	75 ¹⁰ / ₁₀	—	42	—	bilety
406	"	K. Solarski	Radomyśl	2	—	—	4	—	59	—	obraz
407	"	A. Weisskopf	Kolbuszowa	2	—	—	4	—	46	—	"
408	"	Józef Deutsch	Ujheiy	1	—	—	20	—	66	—	?
419	"	J. Weisslak	Mielec	2	—	—	4	—	46	—	obraz
410	"	Ilukiewicz	Kuty	1	56	—	1	—	56	—	fotografie

(2429 1—3) E d y k t.

L. 1281. C. k. Sąd powiatowy czyni wiadomo, że na zaspokojenie sumy 36 zł. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy domu pod l. 37 połowy wozówki i połowy gruntu pod l. 37 rep. 48 w Nowojowej górze położonych, do Jana i Maryi Reminów należących, w dniu 3 lipca, dnia 7 sierpnia i dnia 4 września 1876 w kancelaryi c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach, każdym razem o godz. 10 rano.

Warunki licytacyjne i opis sprzedanej się mającej realności są w registraturze sądowej do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy
Krzeszowice dnia 20 kwietnia 1876.

(2412 3—3) E d y k t.

L. 1974. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Semka i Eudokij Brykajłów włościanów z Chatek Łuczzańskich uznano za marnotrawców, i nadano im kuratora Wojtkę Wołowca, gospodarza ztamąd.

Mikulińce dnia 8 maja 1876.

(2445 3—3) Obwieszczenie.

L. 8562. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość do majątku Naftalego Weinberga kupca w Tarnowie, a to co do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, gdzie urządzenie upadłości z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. 869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został c. k. adjunkt sąd. p. Antoni Gabryszewski tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat Dr. Emil Psarski.

Wszyscy do tej masy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 9 sierpnia 1876 roku stosownie do przepisów urzędzenia upadłości, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, zgłosić, i na posłuchanie w dniu 24 sierpnia 1876 r. o godzinie 9 z rana odbyć się mającym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór, w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać i stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy masy lub jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 9 czerwca 1876 r. o godzinie 9 z rana na którym stawić się mają wierzyciele ze stosownymi dokumentami, roszczenia ich wykazujące.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Tarnowie, ani w obrębie orzecstwa tutejszego c. k. Sądu del. miej. że gwoh §. 111, obowiązani są donieść Sądowi o obranym przez siebie, a w Tarnowie mieszkającym pełnomocniku, do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego, zamieszczone będą w urzędowym dzienniku lwowskim.

Tarnów dnia 27 maja 1876.

(2446 2—3) G d i f t.

3. 2254. Vom Stanislawer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, daß im Lastenbuche der in Stanislawów unter 3. 27, 28, 29 und 30^{1/4} gelegenen dem Sender Horowitz gehörigen Realität.

1. Die Summe von 150 poln. Gulden seit dem 1 Juni 1803 zu Gunsten der Pupillarmasse des Zarugiewicz; und

2. Die Summe von 197 fl. 30 kr. ö. W. seit dem 10 Juni 1814 zu Gunsten der Pupillarmasse nach Michael und Anna Sołtyńscy intabulirt ist.

Es werden daher alle diejenigen, welche auf diese Hypothekforderungen Ansprüche zu erheben haben aufgefordert, solche binnen der Frist von einem Jahre welche mit dem 31 Mai 1877 zu Ende geht, hiergerichts umfögmiffer anzumelden, widrigens die Amortisation der Einverleibung dieser Hypothekforderungen und deren Löschung bewilliget werden wird.

Stanislaw am 1 April 1876.

(2398 3—3) E d y k t.

L. 1231. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, jako władza nadkuratelnarna podaje do powszechnej wiadomości, że Stanisław Szczurowski, syn Jana i Elżbiety Szczurowskich uchwałą z dnia 8 marca 1876 do l. 1231 za marnotrawcę uznany i że Kazimierz Szczurowski sekretarz Rady tegoż Sądu dla niego kuratorem ustanowiony został.

Przemyśl 8 marca 1876.

nr Lp.	miejsce nadania Aufgabs Ort	nazwisko adresata Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungs Ort	wartość Bertth		waga Gewicht		portorium Porto		przekaz Nachnahme	uwaga Anmerkung
				zł.	ct.	ft.	łut.	zł.	ct.		
411	Lwów miasto	M. Wojnowski	Tarnów	2	—	—	4	—	46	—	obraz
412	"	A. Kowalik	Pilzno	2	—	—	4	—	46	—	"
413	"	Bloch	Russie	6	—	—	16	—	3 56	—	"
414	"	Maryja Jasińska	Bukaczowce	2	—	—	20	—	42	—	woda koleńska
415	"	Antoni Rix	Wiedeń	—	51	—	4	—	56	—	różności
416	"	L. Bojkowski	Kolbuszowa	2	—	—	4	—	46	—	obraz
417	"	J. Bryjski	Mielec	2	—	—	4	—	46	—	"
418	"	P. Grębosz	"	2	—	—	4	—	46	—	"
419	"	"	"	2	—	—	4	—	46	—	"
420	"	A. Matuszewicz	"	1	—	—	22	—	56	—	czasopisma
421	"	M. Dzielski	"	2	—	—	4	—	46	—	obraz
422	"	Robert Szczepański	Rudki	4	—	3	10	—	54	—	?
423	"	Schmatera	Skole	5	—	—	6	—	42	—	nota
424	"	W. Klein	Raycza	2	—	—	18	—	66	—	książki
425	"	Natan Kenner	Bełzec	2	—	5	15	—	18	—	?
426	"	Potocki	Dzuryn	2 50	—	8	—	1	8	—	różności
427	"	P. Ciszek	Mielec	2	—	—	4	—	59	—	obraz
428	"	Rudnicki	Pilzno	2	—	—	4	—	46	—	"
429	"	E. Wolski	Mielec	2	—	—	4	—	46	—	"
430	"	Tytus Michałowski	Warszawa	2	—	—	17	—	11 5	—	cennik
431	"	Hersz Schwarz	Złotniki	2 39	—	—	20	—	42	—	?
432	"	S. Sitariski	Tarnów	2	—	—	4	—	46	—	obraz
433	"	A. Żądło	Dembica	2	—	—	4	—	46	—	"
434	"	M. Garbiński	"	2	—	—	4	—	46	—	"
435	"	A. Bryndza	"	2	—	—	4	—	46	—	"
436	"	M. Mikiewicz	"	2	—	—	4	—	46	—	"
437	"	Zuzanna Olpińska	Trembowla	—	50	—	15	—	42	—	(zniszczone)
438	"	Arwaj	Brzesko	—	96	—	1	—	56	—	czasopisma
439	"	J. Mgdał	Tarnów	—	2	—	4	—	46	—	obraz
440	"	J. Kopacz	"	—	2	—	4	—	46	—	"
441	"	Z. Salacki	"	—	1	—	14	—	77	—	?
442	"	A. Goldwasser	Wiedeń	1 40	—	—	12	—	76	—	różności
443	"	J. Ogonkiewicz	Ropczyce	2	—	—	4	—	64	—	obraz
444	"	M. Król	Tarnów	2	—	—	4	—	46	—	"
445	"	P. Basiński	Tuchów	2	—	—	4	—	64	—	"
446	"	J. K. Zygałdo	Tarnów	2	—	—	4	—	46	—	"
447	"	Teofil Majewski	Sambor	35	—	3	15	—	54	—	suknie
448	"	N. Jawczek	Tarnów	2	—	—	4	—	46	—	obraz
449	"	J. K. Jaworski	"	2	—	—	4	—	46	—	"
450	"	Chodalski	Sendziszów	2	—	—	4	—	46	—	"
451	"	Grzonka	Ropczyce	2	—	—	4	—	46	—	"
452	"	M. Polanczyk	Tuchów	2	—	—	4	—	46	—	"
453	"	M. Zyta	Tarnów	2	—	—	4	—	46	—	"
454	"	J. Rybicki	Bogumiłowice	2	—	—	4	—	46	—	"
455	"	M. Sopot	"	2	—	—	4	—	46	—	"
456	"	Jan Paszczyński	Brzeżany	—	66	—	19	—	42	—	książki
457	"	Olimpia Lewińska	Sokal	1 53	—	2	15	—	42	—	rośliny
458	"	A. Sroczyński	Ropczyce	2	—	—	4	—	46	—	obraz
459	"	J. Szymonowicz	Stanisławów	3	—	—	6	—	42	—	wignety
460	"	Urbański	Sinoutz	28 50	—	39	—	8	46	—	zaluzie
461	"	A. G. Zagorowski	Wielopole	2	—	—	4	—	46	—	obraz
462	"	M. Rosmus	Tuchów	2	—	—	4	—	46	—	"
463	"	L. Bednarz	Tarnów	2	—	—	4	—	46	—	"
464	"	A. Turner	"	2	—	—	4	—	46	—	"
465	"	Turczak	Brzostek	2	—	—	4	—	46	—	"
466	"	Rada szkolna	Jasło	5	—	—	4	—	82	—	?
467	"	J. Pergis	Mielec	2	—	—	4	—	46	—	obraz
468	"	Józef Tomkowski	Dukla	—	56	—	15	—	56	—	czasopismo
469	"	A. Kwiecińska	Lubień obok Myślenic	2 21	—	8	15	—	58	—	nasiona
470	"	Tychowicz	Uście zielone	2	—	—	4	—	2 42	—	obraz
471	"	Budziński	Russie	10 rubli	—	1	—	—	10 51	—	?
472	"	Józef Gaganetz	Preszow	15	—	—	3	—	20	—	obraz
473	"	Floryński	Ottynia	2	—	—	4	—	42	—	"
474	"	C. Kisielewski	Mariampol	2	—	—	4	—	42	—	"
475	"	O Zawadowski	Ottynia	2	—	—	4	—	42	—	"
476	"	Michałowicz	Bartfa	2	—	—	4	—	46	—	"
477	"	J. Ludkiewicz	Oleszyce	2	—	—	4	—	57	—	"
478	"	A. Janirski	Bartfa	2	—	—	4	—	46	—	"
479	"	Soniewicki	Uście zielone	2	—	—	1	—	42	—	"
480	"	O. M. Jasienicki	Dubiecko	2	—	—	4	—	42	—	"
481	"	M. Handiak	Bircza	1	—	—	4	—	44	—	"
482	"	Gizowski	"	1	—	—	4	—	44	—	"
483	"	A. Czyżyłowicz	Dynów	2	—	—	4	—	42	—	"
484	"	Oct. Żelichowski	Dynów	2	—	—	4	—	42	—	"
485	"	Lewicki	Ottynia	2	—	—	4	—	42	—	"
486	"	Tychowicz	Ottynia	2	—	—	4	—	42	—	"
487	"	Amalia Czyżewska	Małastow	40	—	4	—	—	3	—	?
488	"	Pawlikiewicz	Trembowla	1 50	—	2	10	—	1 48	—	(zniszczone)
489	"	Józef Rydel	Radymno	2	—	—	14	—	43	—	druki
490	"	L. Kiss	Bartfa	2	—	—	4	—	46	—	obraz
491	"	S. Molcsanyj	"	2	—	—	4	—	46	—	obraz
492	"	Michał Szwoligowicz	"	2	—	—	4	—	46	—	obraz
493	"	A. Petrik	"	2	—	—	4	—	46	—	"
494	"	Drohojowski	Monasterzyska	2	—	—	8	—	42	—	bilety
495	"	N. Gitzelt	Kraków	2	—	—	11	—	60	—	wosk
496	"	Aleksander Rudzki	Przemysł	1	—	—	8	—	42	—	bilety
497	"	Kompert	Nadwórna	5	—	—	11	—	42	—	masło
498	"	Teofil Gostkowski	Stanisław	2 41	—	—	15	—	42	—	kwiaty
499	"	Karol Miarka	Königshütte	15	—	—	470 gr.	—	9 40	—	?
500	"	Feliks Jakiemiak	Kozowa	5 50	—	—	15	—	42	—	bilety
501	"	Józefa Biesiadzka	Grzymałów	1	—	—	4	—	42	—	?
502	"	Jan Jazłowiecki	Drohowyże	2	—	—	18	—	26	—	książki
503	"	Paulina Skibicka	Husiatyn	—	90	—	22	—	56	—	różności
504	"	Le Danub	Wiedeń	10	—	—	25	—	42	—	gazety
505	"	M. Bilous	Kołomyja	2	—	—	37 10	—	51	—	obraz
506	"	Józef Zeiner	Jarosław	2 15	—	—	11	—	1 42	—	bilety
507	"	Maryja Jasińska	Bukaczowce	2	—	1	—	—	42	—	woda koleńska
508	"	Antoni Janowski	Gródek	2 40	—	—	12	—	60	—	książki
509	"	Władysław Bogucki	Buczacz	8	—	—	85 10	—	42	—	?
510	"	M. Herold	Żółkiew	1 20	—	—	10	—	32	—	druki
511	"	W. Klein	Raycza	2	—	—	20	—	66	—	książki
512	"	Emanuel Dytrych	Kałuż	—	82	—	1	—	42	—	dziennik
513	"	Dornbach	Cieszanów	—	60	—	68 10	—	42	—	termometer
514	"	Burzyński	Horodenka	7	—	1	11	—	70	—	?
515	"	Jędrzej Putko	Lubycza	—	28	—	4	—	42	—	różności (Diversa)
516	"	Teofil Scharf	Sanok	—	60	—	5	—	42	—	?
517	"	Biliński	Mielec	1	—	—	15	—	50	—	?
518	"	Wieser	Kossów	1 2	—	1	12	—	56	—	gazeta

(2406 3—3) **E d y k t.**

L. 15321. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości powszechnej że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego Włociańskiego we Lwowie przeciw Janowi Mycanowi pto 143 zł. 88 ct. w. a. celem zaspokojenia tej sumy odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż przez przetarg realności dłużnika własnej w Rychcicach pod l. k. 26 położonej na dniu 2 czerwca na dniu 3 lipca i na dniu 3 sierpnia 1876 r. każdym razem o godz. 10 rano.

Za cenę wywołania ustanawia się sumę 300 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacją do rąk komisji licytacyjnej jako zakład 10 proc. ceny wywołania w gotówce, w listach rzeczzonego zakładu, w obligacjach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego lub w książeczkach kasy oszczędności wedle kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego. Realność powyższa sprzedana będzie na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś niżej takowej.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

Drohobycz 28 marca 1876.

(2400 3—3) **E d y k t.**

L. 939. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności włociańskiej pod l. kons. 16 rep. 43 w Bibicach położonej, nieobjętej masy Antoniego Nowary własnej, na zaspokojenie sumy 315 zł. 38 ct. c. k. uprzyw. Bankowi kredytowemu włociańskiemu we Lwowie od tegoż Antoniego Nowary należnych w trzech terminach t. j. dnia 3 lipca, 7 sierpnia i 11 września 1876 r. godzinę 9 rano.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzy by po dzień 15 września 1875 r. na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem adw. Dr. Weigel z substytucją adw. Dr. Wędrychowskiego.

Kraków dnia 3 kwietnia 1876.

(2405 3—3) **E d y k t.**

L. 2393. C. k. komisja hipoteczna przy sądzie powiatowym w Winnikach urzędująca czyni wiadomo, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Ganczarach w dniu 16 czerwca 1876 r. rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki dnia 22 maja 1876.

(2480 2—3) **Sprostowanie.**

L. 4214. W edykcji dnia 27 marca l. 2467 z tutejszego sądu 16, 17, i 18, maja 1876 w Gazecie Lwowskiej ogłoszonym zaśle pomyłki prostują się z urzędu, że zamiast słów „w sprawie Zygmunta Sarzowskiego“ ma być „w sprawie Zygmunta Łaszowskiego“, „a zamiast słów „Agnieszce z Wiśniowskich Łobaczewskiej“ ma być „Agnieszce z Wiśniowskich Łobaczewskiej“ zamiast na koszt i szkodę pozwanej, ma być „na koszt i szkodę powoda, a zamiast słów „adw. Dra Popławskiego ma być „adw. Dr. Józefa Smolę“. Oraz dodaje się że sprawa ta dotyczy zapłacenie czynszu gruntowego i propinacyjnego po 90 złr. m. k. rocznie od roku 1850 zalegającego w drodze przymusowej sprzedaży 2/3 części z połowy realności pod l. 87. 155 w Zniesieniu położonej w terminach 10 kwietnia, 7 maja 19 czerwca 1875 rozpisanej uzyskać się mającego.

Z c. k. sądu powiatowego m. d. Sek. II.

Lwów dnia 21 maja 1876.

(2484 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 21819. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca państwowego w sekcji drogowej Rudki w Samborskim okręgu budowniczym na lata 1877, 1878 i 1879 odbędzie się dnia 20 czerwca 1876 r. przed południem w c. k. Starostwie w Samborze rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert. Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1877 1077 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 3521 złr. 16 ct.

Odnoszące się do tego przedsięwzięcia warunki mogą być przejrzane w powyższej wymiennie c. k. Starostwa w godzinach urzędowych.

Mający chęć podjąć się tego przedsięwzięcia na cały trzechletni okres lub też tylko na rok 1877, winni wnieść pisemne oferty stemplem na 50 ct. i w 50/10 wadyum zapatrzony w oznaczonym terminie i to najpóźniej do godziny 12 w południe do c. k. Starostwa w Samborze.

Oferty nie złożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 21 maja 1876.

nr	miejsce nadania Aufgabe Ort	nazwisko adresata Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	wartość Werth		waga Gewicht		portorium Porto		przekaz placowane	uwaga Anmerkung
				zł.	ct.	ft.	łut.	zł.	ct.		
519	Lwów miasto	S. H. Beer	Zborów	3	—	6	26	—	24	—	drożdża
520	"	Karol Orech	Pest	2	—	3	2	1	48	—	wzorek
521	"	Jan Eckert	Dawidów	2	—	—	11	—	32	—	książka
522	"	Ropiehowski	Jagielnica	—	82	1	5	—	56	—	dziennik
523	"	J. Gąsiewiczowski	Jarosław	1	—	—	4	—	42	—	książka
524	"	Kazimierz Zabierowski	Gorlice	1	20	—	95	10	56	—	bilety
525	"	Anna Homme	Przemyśl	—	28	—	35	10	42	—	różności (D verse)
526	"	A. Wołoszynowicz	Rymanów	1	58	—	4	—	46	—	obraz
527	"	Harajewicz	Łupków	1	—	—	4	—	46	—	"
528	"	A. Zwilling	Zborów	—	78	1	—	—	42	—	czasopismo
529	"	Staut	Dolina	—	94	1	10	—	42	—	"
530	"	E. Lewicki	Szczawne	1	—	—	4	—	42	—	obraz
531	"	U Semeczko	Rymań	1	—	—	4	—	46	—	"
532	"	Ladislaus Gamski	Cholojów	7	—	—	2	—	32	—	czcionki (Buchstaben)
533	"	Hoffmann	Schlönau	5	—	1	15	—	55	—	?
534	"	Rubin Jakubowicz	Czernowiz	2	—	—	7	—	50	—	?
535	"	H. Liskowacki	Szczawne	1	—	—	4	—	42	—	obraz
536	"	Krynicky	Rymanów	1	—	—	4	—	46	—	"
537	"	Honcza	"	1	—	—	4	—	46	—	"
538	"	Pasternak	"	1	—	—	4	—	46	—	"
539	"	Seweryn Prewot	Knaże	1	50	—	15	—	—	—	nóż
540	"	Bader & Jäger	Zagórz	3	50	22	—	2	76	—	?
541	"	Kornel Czajkowski	Sambor	1	—	—	7	—	42	—	książki
542	"	A. Kramer	Czerniowce	2	—	1	5	—	56	—	papier
543	"	Anna Burzyńska	Przemyśl	3	—	—	12	—	18	—	różności (Diverse)
544	"	Józef Kamiński	Trembowla	2	—	—	9	—	36	—	sukna
545	"	Anna Rudnicka	Brzeżany	—	40	—	15	—	42	—	różności (Diverse)
546	"	Zofia Schwarz	Pest	3	—	1	—	—	38	—	trzewiki
547	"	Gdyra	Przemyśl	—	96	1	10	—	42	—	czasopismo
548	"	Ignacy Haimann	Wiedeń	3	—	3	15	1	66	—	wędliny (Selchwaren)
549	"	Pinkas Katz	Radziechow	4	—	1	20	—	42	—	wywieszka Blechschild
550	"	Józef Jastrzembski	Wisznia	5	56	—	15	—	42	—	książki
551	"	N. Landes	Bolechów	1	20	—	10	—	42	—	karty
552	"	Langernak	Jagielnica	—	96	1	—	—	56	—	czasopismo
553	"	Rudnicka	Roźniatów	8	51	1	—	—	42	—	?
554	"	Poh	Horodenka	2	—	—	27	—	50	—	?
555	"	Eckardt	Bukaczowce	—	96	1	60/100	—	42	—	czasopismo
556	"	Jenike	Brody	25	—	—	24	1	656	—	kalendarz
557	"	J. Głowacki	Wiedeń	3	—	—	26	2	892	—	medycyna zniszczona w urzędzie cłowym
558	"	Kerbis	Würzburg	2	—	1	15	—	2890	—	pończochy
559	"	Herszko	Wołoczyska	3	50	—	170/100	—	828	—	książki
560	"	Mikolasch	Coeln	—	—	—	140/100	—	7	—	rum
561	"	Soroczyńska	Russie	—	—	—	110/100	—	15	—	towary metalowe
562	"	Filip Tandler	Wiedeń	20	—	2	—	—	—	—	?
563	"	Zaborowski	Buczacz	30	—	1	27 1/2	—	—	—	spodnie i bielizna
564	"	?	Kopeczyńce	6	—	5	20	—	—	—	sitko
565	"	Adamiak	Tłuste	6	—	—	5	—	—	—	czasopismo
566	"	M.	?	—	—	1	—	—	—	—	farba
567	"	H. B. Nr. 42	Jarosław	10	—	1	25	—	—	—	druki
568	"	Feuerstein	Zbaraż	2	15	—	24	—	—	—	"
569	"	Weinbier	Romanówka	—	—	—	507 gr.	—	—	—	zboże
570	"	Weiser	Wiedeń	—	—	—	9	—	—	—	wzór
571	"	Nikodomski	Sambor	2	35	1	6	—	—	—	?
572	"	Dobrowolski	Gorlice	6	—	1	—	—	—	—	książki
573	"	Borkowski	Mościska	—	—	—	10	—	—	—	czasopismo
574	"	Łtyński	Zółkiew	27	—	—	12	—	—	—	?
575	"	Czarkowski	?	4	—	—	—	—	—	—	książka
576	"	Salamon Ingarden	Strzeliska	11	—	—	—	—	—	—	futro
577	"	Osmólski	Drohobycz	—	56	—	14	—	—	—	książka
578	"	Wojtawicki	Złoczów	—	—	—	—	—	—	—	"
579	"	Balicki	Spas	—	—	1	—	—	—	—	"
580	"	Jabłonowski	Drohobycz	10	—	—	25	—	—	—	"
581	"	Michał Zajac	Szkoło	—	76	—	12	—	—	—	"
582	"	Zbrozek	Bełz	13	80	—	11	—	—	—	2 pary trzewików
583	"	M. G.	Nadwórna	—	—	3	20	—	—	—	szkła
584	"	Szczutek	Tarnopol	6	—	—	—	—	—	—	druki
585	"	Wocelka	Wiedeń	4	50	—	—	—	—	—	książki
586	"	J. Szapira	Jarosław	—	—	1	10	—	—	—	wywieszka
587	"	Węclewski	?	—	—	—	25	—	—	—	książka
588	"	Cwiński	Horodyszczce	10	—	1	25	—	—	—	"
589	"	Szczutek	?	2	80	—	—	—	—	—	kalendarz
590	"	B. 5.	Przemyśl	—	—	4	750 gr.	—	—	—	kalafonia
591	"	Freund & Silbermann	Neubau	2	—	—	—	—	—	—	szkła
592	"	T. 13.	Wiedeń	—	—	10	—	—	—	—	wory
593	"	Smolka	"	—	—	—	—	—	—	—	druki
594	"	Wereszczyński	"	—	—	—	—	—	—	—	"
595	"	Malinowski	Kołomyja	40	—	5	25	—	—	—	"
596	"	Nieser Kraut	Pest	7	—	4	10	—	—	—	"
597	"	Bernstein	Pomorzany	5	—	2	—	—	—	—	chustka
598	"	Solecki	Jasio	—	—	—	750 gr.	—	—	—	książka
599	"	Stawarski	Czerniowce	17	—	—	1	—	—	—	ubiór
600	"	(pieczęć) T. S.	?	—	—	20	—	—	—	—	książki
601	"	Brunicki	Zaleszczyki	2	36	2	15	—	—	—	pieczywo
602	"	Tymiński	Bełz	1	60	—	25	—	—	—	lekarstwo
603	"	Hüllich	Chodorów	—	—	—	20 1/2	—	—	—	?
604	"	Prokuratorya skarbu	Kulików	—	—	5	20	—	—	—	lufa
605	"	Sąd powiatowy	Gródek	—	—	1	600 gr.	—	—	—	siekiera
606	"	B. D.	Brody	—	—	8	—	—	—	—	mąka

Z C. k. krajowej Dyrekcyja poczt.
Lwów dnia 20 maja 1876.

(2399 1—3) **Obwieszczenie.**
L. 7087. Ces. kr. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszym Tomasza Trybulca i Jana Gołuchowskiego z miejsca pobytu niewiadomych, iż Izak Eisenstein pod dniem 6 października 1875 L. 15671 przeciw Ludwikowi Kostórkiewiczowi i nim o zapłacenie sum 2525 zł. i 140 zł. w. a. zpn. skargę wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego uchwała z 14 października 1875 L. 15671 termin 30 dniowy do wniesienia pisemnej obrony został wyznaczony. Ponieważ pobyt zapozwanych Tomasza Trybulca i Jana Gołuchowskiego nie jest wiadomy, przeto przeznaczył im Sąd dla zastępstwa na ich koszt i niebezpieczeństwo adwokata Dr. Forysta z zastępstwem adw.

Tokarza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.
Tym edyktem wzywa się zapozwanych ażeby potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego sobie obrońcę obrali, i tutejszemu Sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z zawiadania wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.
Tarnów dnia 4 maja 1876.
(2477 1—3) **E d y k t.**
L. 5869. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Leszczyńskich z imienia, z życia i miejsca nieznanych a względnie ich spadkobierców z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o

wykreślenie prawa zastawu dla sumy 275 złr. 30 ct. w. a., ze stanu biernego realności pod l. 158 m w Przemyślu z pa. Domicela Podlaska pozew wytoczyła, na który pozwany wniesienie pisemnej obrony do 90 dni się poleca.
Oraz ustanawia sąd dla pozwanych kuratora w osobie adw. Dr. Skórskiego z zastępstwem adw. Dr. Łużeckiego i poleca pozwanym, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl dnia 17 maja 1876.
(2424 1—3) **Uwiedomienie.**
L. 26924. Na propozycję wierzycieli masy rozbirowej Szymona Uricha ustanawia

Sąd p. Benjamina Brechera zarządzając, zaś adwokata Dr. Czeszera zastępcą zarządcy masy rozbirowej Szymona Uricha.
O czym się wierzycieli uwiadomia.
Lwów dnia 19 maja 1876.
C. k. Sąd krajowy.
(2417) **Ogłoszenie.**
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
L. 6834. C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i § 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. prokuratoryi państwa, że treść artykułu wstępnego w numerze 117 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 21 maja 1876, pod napisem „Lwów 20 maja“ stanowi istotę czynu występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z § 300 u. k. że zatem zarządza przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik polski“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści inkryminowanego artykułu wzbronionem i zabrany nakład ma być zniszczony.
Co się do wiadomości publicznej podaje.
Lwów dnia 25 maja 1876.
(2432) **Ogłoszenie.**
L. 3151. C. k. Sąd powiatowy Zółkiewski zawiadamia interesowanych, że zdziałany operat w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Błyszczycy w sądowniej rejestraturze przejętany być może i że zarzuty przeciwko dokładności arkuszy posiadania pisemnie lub ustnie do 12 czerwca 1876 r. w tutejszym sądzie wniesione być mogą, którego dnia w razie zgłoszenia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.
Zółkiew 22 maja 1876.
(2444 1—3) **Obwieszczenie.**
L. 777. C. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie mianował przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie obwodowym w Samborze na III okres, który się rozpocznie dnia 10 sierpnia 1876 o godzinie 8 rano, prezydenta Sądu obwodowego Józefa Dittricha, zastępcami zaś przewodniczącemu Radców Feliksa Madejewskiego, Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego i Jana Czaczkowskiego.
Prezydium c. k. Sądu obwodowego Sambor dnia 27 maja 1876.
(2362 2—3) **E d y k t.**
L. 9211. C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia że na zaspokojenie przez Zakład kred. włościański przeciw Wasylowi i Jewce Flasiakom wywalczonej kwoty 400 zł. i 100 zł. z pn. publiczna egzekucyjna licytacja dłużniczej realności pod l. k. 143 rep. 53 w Obroszynie położonej, odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 8 czerwca 1876 o 10 godzinie rano.
Cena wywołania stanowi suma 1000 zł. w. a. wadium kwotę 100 zł. w. a.
C. k. Sąd powiatowy
Gródek 20 stycznia 1876.
(2428 1—3) **E d y k t.**
L. 2151. W dniu 26 czerwca 1876 dnia 24 lipca 1876 i dnia 21 sierpnia 1876 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności włościańskiej dłużnika Józefa Kosobudzkiego własnej, składającej się z zabudowań i gruntu morgów 18 i sążni kwadr. 21 pod l. 24a rep. 5 w Krzeszowicach położonej a ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena wywołania stanowi się suma zł. 2360 w. a.
Wadium wynosi 236 zł. w. a. w gotówce.
Resztę warunków można przejrzeć w rejestraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy
Krzeszowice dnia 19 maja.
(2431) **Ogłoszenie.**
L. 148. C. k. Sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że dochodzenie miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Płowce w dniu 7 czerwca 1876 rozpoczyna.
Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.
Sanok dnia 24 maja 1876.
(2475 1—3) **E d y k t.**
L. 3560. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że w skutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu celem zaspokojenia wywalczonej przez Salamona Klein sumy wekslowej 140 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 czerwca, 3 sierpnia i 4 września 1876 każdym razem o godzinie 9 z rana licytacja realności pod Nr. kons. 75 w Nastasowie nietabularnej, do masy spadkowej Danily Jacyzyna należącej.
Cena wywołania wynosi 555 złr. w. a. wadium 55 złr.
Blisze warunki licytacji przejrzane być mogą w t. s. rejestraturze.
Mikulińce 31 stycznia 1876.

Złoczów (Restauracja)	Przyjazd	7.50	1.18	2.42
	Odjazd	7.54	1.24	2.48
Pluchów	"	—	2.2	3.29
Zborów	"	—	2.14	3.43
Jezierna	"	—	2.46	4.20
Hluboczek wielki	"	—	3.11	4.49
Tarnopol (Restauracja)	Przyjazd	9.19	3.27	5.6
	Odjazd	9.25	3.42	5.18
Borki wielkie	"	—	4.9	5.47
Maxymówka	"	—	4.45	6.31
Bogdanówka Kamionki	"	—	5.5	6.58
Podwoleczyska (Restauracja)	Przyjazd	10.35	5.20	7.11
Odessa	"	przed poł.	rano	wieczór
	"	9.18		9.46
Kijów	"	przed poł.		wieczór
	"	8.—		7.30
	"	przed poł.		wieczór

Czarna	Odjazd	—	11.48	1.43
Wałki	"	—	—	—
Wola rzędzinińska	"	—	—	—
Tarnów (Restauracja)	Przyjazd	5.21	12.20	2.26
	Odjazd	5.27	12.29	2.36
Bogumiłowice	"	—	12.41	2.51
Biadolin	"	—	12.57	3.11
Słotwina	"	—	1.4	3.31
Bechula (Restauracja)	Przyjazd	6.18	1.31	3.53
	Odjazd	6.22	1.36	3.58
Kraj	"	—	1.51	4.18
Podłęże	"	—	2.7	4.37
Bierzauów	"	—	2.24	4.57
Kraków (Restauracja) łącznego pociągu	Przyjazd	7.13	2.38	5.15
	Odjazd	7.46	3.18	6.—
Wiedeń	"	rano	po połudn.	rano
	Przyjazd	5.11	5.28	7.28
	"	po połud.	rano	wieczór

Odnoga Krasne-Brody.

Stacje	Czas odjazdu			Stacje	Czas odjazdu		
	Pociąg pospieszny Nr. 201	Pociąg mieszany Nr. 203	Pociąg mieszany Nr. 205		Pociąg pospieszny Nr. 202	Pociąg mieszany Nr. 204	Pociąg mieszany Nr. 206
łącznego pociągu	wieczór	przed poł.	wieczór	łącznego pociągu	wieczór	przed poł.	
Kraków (Restaur.) { Przyjazd Odjazd	8.48 9.20	10.2 10.48	9.49 10.39	Kijów Odjazd	9.18	9.53	
Krasne . (Rest.) { Przyjazd Odjazd	7.9 7.36	12.15 1.56	1.25 2.5	Brody . . (Rest.) . .	wieczór 7.34	wieczór 10.13	
Ożydów "	8.10	2.42	2.41	Zabłotce "	8.1	10.46	
Zabłotce "	8.37	3.18	3.9	Ożydów "	8.29	11.23	
Brody . . (Rest.) Przyjazd	8.59	3.45	3.32	Krasne . (Rest.) { Przyjazd Odjazd	8.57 9.24	11.55 1.36	
Kijów Przyjazd	przed poł. 8.—	rano —	po połud. 7.30	Kraków (Restaur.) { Przyjazd Odjazd	7.13 7.46	2.38 3.18	
	przed poł.		wieczór	łącznego pociągu	rano	po połud. rano	

Z Podwoleczysk przez Krasne do Brodów.

Stacje	Czas odjazdu	
	Pociąg mieszany Nr. 4/203	Pociąg mieszany Nr. 6/205
Podwoleczyska (Restauracja)	wieczór 8.45	przed połud. 7.15
Bogdanówka-Kamionki	9.4	7.39
Maxymówka	9.31	8.14
Borki wielkie	9.59	8.47
Tarnopol (Restauracja) { Przyjazd Odjazd	10.27 10.37	9.22 9.42
Hluboczek wielki	10.51	10.—
Jezierna	11.26	10.45
Zborów	11.57	11.24
Pluchów	12.11	11.42
Złoczów (Restauracja) { Przyjazd Odjazd	12.35 12.40	1.10 12.15
Kniaże	12.58	12.33
Krasne (Restauracja) { Przyjazd Odjazd	1.21 1.56	1.1 2.5
Ożydów	2.42	2.41
Zabłotce	3.18	3.9
Brody (Restauracja) Przyjazd	3.45	3.32
	rano	po południu

Z Krakowa do Wieliczki.

Z Wieliczki do Krakowa.

Stacje	Czas odjazdu		Stacje	Czas odjazdu	
	Pociąg mieszany Nr. 11	I II i III klasa		Pociąg mieszany Nr. 12	I II i III klasa
Kraków (Restauracja) Odjazd	po południu 12.8		Wieliczka Odjazd	6.5	
Bierzanów "	12.31		Bierzanów "	6.21	
Wieliczka Przyjazd	12.47		Kraków (Restauracja) Przyjazd	6.40	
	po południu			wieczór	

Z Brodów przez Krasne do Podwoleczysk

Stacje	Czas odjazdu	
	Pociąg mieszany Nr. 204/3	Pociąg mieszany Nr. 206/5
Brody (Restauracja) Odjazd	wieczór 10.13	przed połud. 11.22
Zabłotce	10.46	11.47
Ożydów	11.24	12.14
Krasne (Restauracja) { Przyjazd Odjazd	11.55 12.30	12.41 1.45
Kniaże	1.—	2.21
Złoczów (Restauracja) { Przyjazd Odjazd	1.18 1.24	2.42 2.14
Pluchów	2.2	3.29
Zborów	2.14	3.43
Jezierna	2.46	4.20
Hluboczek wielki	3.11	4.49
Tarnopol (Restauracja) { Przyjazd Odjazd	3.27 3.42	5.6 5.18
Borki wielkie	4.9	5.47
Maxymówka	4.45	6.31
Bogdanówka-Kamionki	5.5	6.53
Podwoleczyska (Restauracja) Przyjazd	5.20	7.11
	rano	wieczór

Pociągi pospieszne Nr. 1 i 2 kursują bez zmiany wagonów między Wiednem a Podwoleczyskami. Pociągi osobowe Nr. 3 i 4 również pociągi mieszane Nro. 203 i 204 w Podwoleczyskach względnie Brodach połączenia nie mają. Godziny przybycia i odjazdu pociągów obliczone są według czasu pocztowego.

Biurokacja Generalna.

Arcyksięcia Albrechta



Erzherzog Albrecht-Bahn

Rozkład jazdy

Uwładnia się szan. Publiczność, iż począwszy od dnia **15 czerwca 1876**

osobowe pociągi na kolei Arcyksięcia Albrechta odehodzić i przychodzić będą podług zegaru miasta Pesztu. Od dnia powyższego, zaprowadza się między **Lwowem a Stryjem** dziennie **cztery**, między **Stryjem a Stanisławowem** zaś, dziennie **dwa** osobowe pociągi, których czas odejścia i przybycia następująca tabliczka uwidoczni.

Fahrordnung

Das P. T. P. wird hiermit in Kenntniss gesetzt, das vom **15. Juni 1876**

angefangen, die Personen befördernden Züge der Erzherzog Albrecht Bahn nach der Zeit der Stadt Budapest verkehren werden. Vom obgenannten Tage an, werden zwischen **Lemberg und Stryj** täglich **vier**, zwischen **Stryj und Stanislaw** hingegen, täglich **zwei**, Personen befördernde Züge verkehren, deren Ankunfts- und Abfahrtszeiten aus der folgenden Tabelle zu entnehmen sind

Kierunek: Lwów — Stanisławów
Richtung: Lemberg — Stanislaw

Odległość Entfernung Kilom.	Stacye — Stationen		Numer pociągu — Zugs-Nummer					
			1			3		
			Pora dnia Tageszeit	h.	m.	Pora dnia Tageszeit	h.	m.
	Lwów — Lemberg	Odjazd Abfahrt	rano Früh	6	5	wieczór Abends	5	10
15.5	Glinna - Nawarya	"	"	6	49	"	5	54
10.7	Szczerzec	"	"	7	28	"	6	33
18.4	Mikołajów-Drohowyże	"	"	8	29	"	7	31
13.8	Bilcze - Wolica	"	"	9	9	"	8	10
8.7	Uhersko - Dobrzany	"	"	9	32	"	8	33
7.6	Stryj	Przyjazd — Anknnt	"	9	52	"	8	53
		Odjazd do Chyrowa Abfahrt nach Chyrów	"	10	27	"	"	"
		Odjazd do Stanisławowa Abfahrt nach Stanislaw	"	11	6	"	"	"
14.4	Morszyn	Odjazd Abfahrt	"	11	46	"	"	"
10.0	Bolechów	"	po południu Nachmittags	12	27	"	"	"
12.8	Dolina	"	"	1	21	"	"	"
14.2	Krechowice	"	"	2	2	"	"	"
14.2	Kalusz	"	"	2	56	"	"	"
14.0	Bednarów	"	"	3	49	"	"	"
12.0	Cieżów	"	"	4	37	"	"	"
16.2	Stanisławów Stanislaw	Przyjazd — Anknnt	wieczór Abends	5	23	"	"	"
		Odjazd do Lwowa Abfahrt nach Lemberg	"	6	20	"	"	"
		Odjazd do Suczawy Abfahrt nach Suczawa	"	6	36	"	"	"

Kierunek: Stanisławów — Lwów
Richtung: Stanislaw — Lemberg

Odległość Entfernung Kilom.	Stacye — Stationen		Numer pociągu — Zugs-Nummer					
			2			4		
			Pora dnia Tageszeit	h.	m.	Pora dnia Tageszeit	h.	m.
	Stanisławów Stanislaw	Odjazd Abfahrt	Früh rano	9	20	"	"	"
16.2	Cieżów	"	"	10	13	"	"	"
12.0	Bednarów	"	"	10	57	"	"	"
14.0	Kalusz	"	"	11	57	"	"	"
14.2	Krechowice	"	po południu Nachmittags	12	40	"	"	"
14.2	Dolina	"	"	1	34	"	"	"
12.8	Bolechów	"	"	2	19	"	"	"
10.0	Morszyn	"	"	2	46	"	"	"
14.4	Stryj	Przyjazd — Anknnt	"	3	22	"	"	"
		Odjazd do Lwowa Abfahrt nach Lemberg	"	4	9	rano Früh	5	12
		Odjazd do Chyrowa Abfahrt nach Chyrów	"	4	40	"	"	"
7.6	Uhersko - Dobrzany	Odjazd Abfahrt	"	4	30	rano Früh	5	32
8.7	Bilcze - Wolica	"	"	4	56	"	5	57
13.8	Mikołajów - Drohowyże	"	wieczór Abends	5	45	"	6	40
18.4	Szczerzec	"	"	6	47	"	7	42
10.7	Glinna-Nawarya	"	"	7	22	"	8	16
15.5	Lwów Lemberg	Przyjazd — Anknnt	"	7	58	"	8	52
		Odjazd do Podwołoczysk Abfahrt n Podwołoczyska	"	10	37	"	11	45
		Odjazd do Krakowa Abfahrt nach Krakau	"	11	3	"	"	"

Połączenia pociągów

Pociąg kolei Albrechta

Nr.	łączy się z pociągiem	
	Nr.	w kierunku
1	1	z Krakowa
	4	z Suczawy
	5	z Chyrowa *)
	2	do Chyrowa
	5	do Suczawy
	2	do Lwowa
2	3	ze Lwowa
	6	z Suczawy
	1	z Chyrowa
	6	do Chyrowa *)
3	3	do Podwołoczysk
	2	do Krakowa
	6	z Suczawy
4	6	z Podwołoczysk
	5	z Krakowa
	5	do Podwołoczysk
5	5	do Suczawy
	6	do Krakowa
	6	do Krakowa

Anschlüsse der Züge

Der Albrechtbahn Zug

Nr.	schliesst sich an, an den Zug	
	Nr.	in der Richtung
1	1	von Krakau
	4	von Suczawa
	5	von Chyrów *)
	2	nach Chyrów
	5	nach Suczawa
	2	nach Lemberg
2	3	von Lemberg
	6	von Suczawa
	1	von Chyrów
	6	nach Chyrów *)
3	3	nach Podwołoczyska
	2	nach Krakau
	6	von Suczawa
4	6	von Podwołoczyska
	5	von Krakau
	5	nach Podwołoczyska
5	5	nach Suczawa
	6	nach Krakau
	6	nach Krakau

*) Pociągi kolei Dniestrzańskiej Nr. 5 i 6 kursują tylko co niedziela wtorek i czwartek. Pociągi Nr. 1. 2. 3. 4. kolei Arcyks. Albrechta składają się z wagonów wszystkich czterech klas.

Zegar lwowski idzie o 20 minut przedziej od zegara peszteńskiego. Lwów dnia 31 maja 1876.

Dyrekcya ruchu.

*) Die Züge der Dniesterbahn Nr. 5 u. 6 verkehren nur jeden Sonntag, Dienstag u. Donnerstag. Die Züge Nr. 1. 2. 3. 4 der Erzherzog Albrechtbahn verkehren mit Personenwagen aller vier Classen.

Die Lemberger Uhr geht um 20 Minuten früher als die Pester Uhr. Lemberg den 31. Mai 1876.

Betriebs-Direction.